

Kronika SEJMOWA

BIURO INFORMACYJNE KANCELARII SEJMU



NR 12 (604) • V KADENCJA • dwutygodnik • 31 marca 2006



- **POWOŁANIE** KOMISJI ŚLEDCZEJ DO ZBADANIA PRYWATYZACJI SEKTORA BANKOWEGO
- **OBCHODY** NARODOWEGO DNIA ŻYCIA
- **PIERWSZA** ROCZNICA ŚMIERCI JANA PAWŁA II - UCHWAŁA SEJMU

MARSZAŁEK SEJMU O PRAWIE DO ŻYCIA



Dziś – 24 marca 2006 r. – po raz drugi obchodzimy w naszym kraju Narodowy Dzień Życia.

Prawie dwa lata temu Sejm poprzedniej kadencji – odpowiadając na apel Ojca Świętego Jana Pawła II – podjął decyzję o ogłoszeniu stałego, corocznego obchodu tego dnia. Ogłoszenie Narodowego Dnia Życia było zgodną decyzją ugrupowań, które dziś są w rządzie i opozycji, bo za przyjęciem tej uchwały głosowały wtedy kluby: Prawa i Sprawiedliwości, Platformy Obywatelskiej, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Ligi Polskich Rodzin, Samoobrony, głosował za nią również jeden poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej. To głosowanie było więc bardzo jasnym wyrazem zgody narodowej, mimo tylu dzielących nas różnic, w poparciu Polski dla cywilizacji życia, którą głosił Jan Paweł II. W poparciu dla cywilizacji, która w życiu widzi największy doczesny dar Boga, cywilizacji wierzącej w absolutne i nienaruszalne prawa moralne, cywilizacji, która jest świadoma kluczowego znaczenia rodziny i która używa siły swych instytucji dla wsparcia rodzin i ochrony najstarszych.

Odradzająca się niepodległa Polska, już w pierwszych latach swego istnienia, wprowadziła ustawową ochronę życia od poczęcia. Stanęliśmy w ten sposób obok takich państw jak Irlandia, Portugalia czy wiele amerykańskich stanów, które również – podejmując wyraźną, demokratyczną decyzję – wystąpiły w obronie nienaruszalności prawa do życia. Często słyszymy o atakach na to prawo. Ale wybór cywilizacji życia dokonany przez Polskę spotkał się z uznaniem ludzi dobrej woli w bardzo wielu krajach. Przykładem tego był udział w dzisiejszych sejmowych obchodach Narodowego Dnia Życia kongresmena Christophera Smitha, wiceprzewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów Stanów Zjednoczonych oraz Pierluigi Molla, syna świętej Gianny Beretty Molli.

Zaangażowanie na rzecz życia wymaga aktywności i szerokiego porozumienia społecznego. Również w Sejmie obecnej kadencji bardzo duże poparcie znalazły sprawy tak konkretne i pilne, jak zasiłki poporodowe dla matek czy dożywianie dzieci. W tej chwili Sejm zajmuje się kolejnymi projektami ustaw, realizujących prawa rodziny i zasadę solidarności społecznej. Pracujemy nad przedłużeniem urlopów macierzyńskich i nad zagwarantowaniem dogodnych kredytów dla młodych rodzin, starających się o mieszkania.

Wiemy, że z roku na rok rodzi się u nas coraz mniej dzieci, a chcemy przecież dalej istnieć jako naród. Mamy nadzieję, że polityka prorodzinna przyczyni się do zmiany tej sytuacji, ale – chcę to powiedzieć bardzo wyraźnie – nie to jest bezpośrednim celem polityki prorodzinnej. Nie po to ją podejmujemy.

Wiemy, że ostatnie lata były szczególnie trudne dla młodych ludzi, którzy zakładali rodziny, którzy często – wbrew trudnościom materialnym, wbrew obojętności instytucji państwa i wbrew niezrządkiej demoralizacji – chcieli mieć dzieci i chcieli je dobrze wychowywać. Państwo Polskie nie chce i nie może zastępować rodzin w wykonywaniu ich praw i obowiązków, ale państwo Polskie chce pomóc rodzinom. Chcemy, ufni w pomoc Bożą, wypełnić obowiązek publiczny wobec rodzin, obowiązek solidarności. Będziemy to robić dalej.

Wystąpienie marszałka Sejmu Marka Jurka, wygłoszone 24 marca br. w radiu i telewizji publicznej.

SEJM UCHWAŁIŁ

PRZEPISY WAŻNE DLA SPŁACAJĄCYCH KREDYT MIESZKANIOWY



Poseł sprawozdawca
Jan Bestry (Samoobrona)

System pomocy państwa w spłacie tzw. starego portfela spółdzielczych kredytów mieszkaniowych funkcjonuje od ponad 16 lat. Aktualnie wsparciem tym objętych jest około 127 tys. członków spółdzielni mieszkaniowych, przy czym co najmniej 18 tys. rodzin spółdzielców należy zaliczyć do najuboższych, bowiem korzystają one z okresowego zawieszenia spłaty kredytu. Tymczasem (w I kwartale tego roku) przychody gospodarstw domowych zwiększyły się, na co miało wpływ tzw. becikowe oraz środki na dożywianie dzieci. Mogłoby to pozbawić najuboższych kredytobiorców prawa do zawieszenia spłaty kredytu w II kwartale 2006 r., co następuje w razie przekroczenia pewnego progu dochodowego. W związku z tym, rząd uznając swój projekt za pilny wyszedł z inicjatywą zmian w przepisach, sugerując m.in., że nowelizacja powinna wejść w życie nie później niż do 1 kwietnia br.

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury przedstawił poseł **Jan Bestry** (Samoobrona). Poinformował, że uchwalona ustawa przede wszystkim koryguje definicję dochodu gospodarstwa domowego. Zmiana polega na wyłączeniu

z niego: jednorazowych zapomóg i dodatków z tytułu urodzenia dziecka; wartości udzielonej pomocy w zakresie dożywiania dzieci oraz wsparcia materialnego udzielanego uczniom

na podstawie przepisów o systemie oświaty.

Do pierwotnego projektu komisje wprowadziły pewne zmiany, w tym związaną z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 30 marca 2004 r., w wyniku którego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przestało być związane z członkostwem w spółdzielni mieszkaniowej.

Ustawa o zmianie ustawy o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych ma wejść w życie z dniem 1 kwietnia 2006 r.

Nowelizacja nie wzbudziła wątpliwości i opowiedzieli się za nią wszyscy z 415 głosujących posłów.



SEJM UCHWAŁIŁ

NOWELIZACJĘ USTAWY O KOMERCJALIZACJI I PRYWATYZACJI ORAZ NIEKTÓRYCH INNYCH USTAW



Zmiany są ukierunkowane – jak poinformował sprawozdawca Komisji Skarbu Państwa, poseł **Jacek Tomczak** (PiS) – na usprawnienie i przyspieszenie komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych, usunięcie problemów związanych z gospodarowaniem mieniem Skarbu Państwa, a także na umożliwienie nabywania przez jednostki samorządu terytorialnego akcji lub udziałów w spółkach prowadzących działalność z zakresu użyteczności publicznej. Ponadto ustawa dostosowuje przepisy określające zasady udzielania wsparcia i pomocy publicznej ze środków Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców do zmienionych regulacji wspólnotowych. Sprawozdawca podkreślił jednocześnie, że konieczne jest doprowadzenie do wygaśnięcia ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, co najlepiej uczynić poprzez komercjalizację objętych nim podmiotów lub ich wniesienie do jednoosobowych spółek Skarbu Państwa. Wyjątek mogą stanowić przedsiębiorstwa o szczególnym znaczeniu dla kraju, działające na podstawie odrębnych ustaw.

W myśl przyjętych przepisów, z uzasadnionym wnioskiem dokonania komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego w celu jego komunalizacji będzie mógł wystąpić do ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego, na obszarze której znajduje się siedziba tego zakładu. Wcześniej odpowiednią uchwałę musi podjąć rada gminna, czy też powiatowa. W okresie co najmniej 5 lat od dnia nieodpłatnego nabycia akcji od Skarbu Państwa jednostka samorządu terytorialnego ma obowiązek zachować w danej spółce co najmniej 51% głosów oraz prawo do powoływania większości członków jej zarządu i rady nadzorczej. Termin ten będzie mógł być skrócony przez ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa.

Do ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji zostały dodane przepisy, zgodnie z którymi, minister będzie mógł wydać zarządzenie o wniesieniu przedsiębiorstwa do jednoosobowej spółki Skarbu Państwa. Wskaże w nim osobę, którą ustanowi pełnomocnikiem, określi jego zadania oraz termin wyboru podmiotu, któremu zostanie zlecone oszacowanie wartości oraz ustalenie sytuacji prawnej przedsiębiorstwa wnoszonego do spółki. Z dniem wykreślenia z rejestru przedsiębiorstwa państwowego, jego pracownicy zostaną, z mocy prawa, za-



Poseł sprawozdawca Jacek Tomczak (PiS)

trudnieni w spółce, do której jest ono wnoszone. Natomiast stosunek pracy dyrektora oraz innych członków kierownictwa firmy wygaśnie automatycznie. Przysługiwać im będzie odprawa w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia. Nie otrzymają jej w przypadku zatrudnienia w tej spółce na stanowisku równorzędnym lub wyższym. Przez rok z pracownikami, którzy byli członkami rady pracowniczej przedsiębiorstwa państwowego, spółka, do której wniesiono przedsiębiorstwo, nie będzie mogła rozwiązać stosunku pracy za wypowiedzeniem, jak również zmienić w tym trybie warunków pracy i płacy na niekorzyść zainteresowanych osób. Wniesienie przedsiębiorstwa do jednoosobowej spółki Skarbu Państwa na tych zasadach nie będzie stanowiło prywatyzacji w rozumieniu działu V ustawy.

Minister właściwy do spraw Skarbu Państwa został zobowiązany do dokonania, w terminie do 30 czerwca 2007 r., komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych, dla których jest on organem założycielskim. Dyrektorów tych firm zobligowano do doręczenia ministrowi, w terminie do trzech miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, kwestionariusza przedsiębiorstwa państwowego przeznaczonego do komercjalizacji, wraz z odpowiednimi dokumentami.

Ustawa ma wejść w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

SEJM UCHWAŁIŁ

ZMIANY W USTAWIE O NASIENNICTWIE ORAZ USTAWIE O OCHRONIE ROŚLIN

Nowelizacja wynika z potrzeby wdrożenia do polskiego prawodawstwa przepisów Unii Europejskiej w tym zakresie. Ma również na celu ochronę naszego rolnictwa przed nieuczciwą konkurencją, a także poprawienie bądź doprecyzowanie niektórych, obowiązujących obecnie przepisów – poinformował poseł **Tadeusz Dębicki** (Samoobrona), który przedstawił sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy.

Przyjęte przez Sejm regulacje szczegółowo określają zasady rejestracji gatunków roślin uprawnych oraz tryb wprowadzania do obrotu materiału siewnego (mogą go sprzedawać także hodowcy indywidualni pod warunkiem, że są zaewidencjonowani w specjalnie w tym celu utworzonym „rejestrze rolników”).

Istotną zmianą jest wprowadzenie przepisów dotyczących kontroli jakości materiału siewnego. W przypadku wątpliwości ustawodawca przewidział możliwość przebadania materiału siewnego w laboratorium za pomocą specjalistycznych metod genetycznych (procedurę postępowania w takich przypadkach ma ustalić w drodze rozporządzenia minister właściwy do spraw rolnictwa). Ustawa normuje także działalność Centralnego Ośrodka Badań Odmian Roślin Uprawnych, a także Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Zawiera również przepisy dotyczące wniosków o dokonanie oceny polowej siewnego materiału szkółkarskiego oraz sposobu prowadzenia oceny tożsamości odmianowej roślin.

Za wprowadzanie do obrotu niewłaściwego materiału siewnego grożą sankcje. Dostawca będzie wówczas zobowiązany do wniesienia na rachunek właściwego urzędu skarbowego opłaty stanowiącej 300% kwoty należnej za oferowany do sprzedaży towar.

Ustawa ma wejść w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.



Poseł sprawozdawca
Tadeusz Dębicki (Samoobrona)



SEJM UCHWAŁIŁ

PRZEPISY WAŻNE DLA TWÓRCÓW



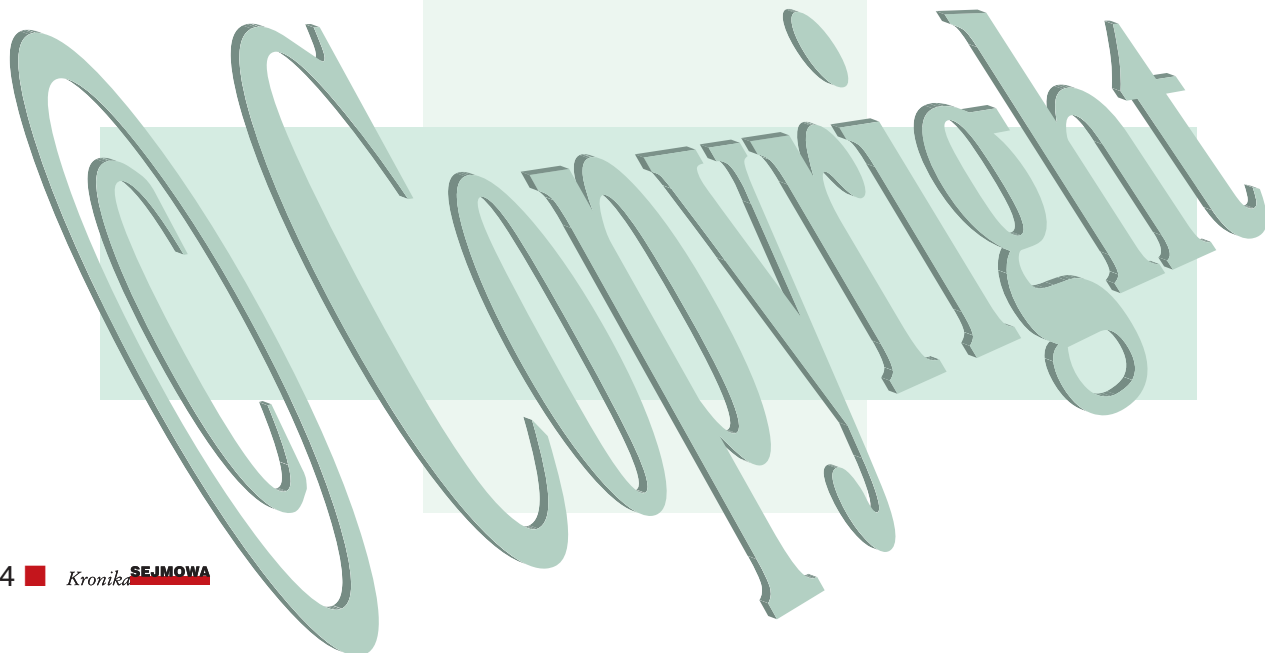
Poseł sprawozdawca Andrzej Walkowiak (PiS)

Obowiązujące w Polsce regulacje od wielu lat chronią różnego rodzaju prawa autorów dzieł literackich, muzycznych oraz innych utworów artystycznych (np. fotografii). Od 1994 r. gwarantuje się im także gratyfikacje finansowe z tytułu odsprzedaży przez osobę trzecią oryginalnego egzemplarza ich dzieł (np. rękopisu książki, czy partytury ope-

ry). W 2001 r. Komisja Europejska przyjęła dyrektywę określającą stawki procentowe tych wynagrodzeń (taką nazwę przyjmują nasze przepisy), zalecając wprowadzenie ich we wszystkich krajach Unii od 1 stycznia br. Rząd RP – chcąc nadrobić pewne opóźnienia, jakie mamy z dostosowaniem naszych unormowań do regulacji europejskich – w trybie pilnym wystąpił do Sejmu z inicjatywą odpowiednich zmian w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Pracowała nad nią Komisja Kultury i Środków Przekazu, a jej sprawozdanie przedstawił Izbie poseł **Andrzej Walkowiak** (PiS).

W uchwalonej jednogłośnie nowelizacji przyjmuje się, że prawo do tej gratyfikacji nie podlega zrzeczeniu się, zbyciu, ani egzekucji. Przechodzi natomiast na spadkobierców danego twórcy. W przypadku dzieła plastycznego lub fotograficznego wynagrodzenie jest sumą kilku stawek. W jego skład wchodzi m.in. 5% ceny sprzedaży, jeśli nie przekracza ona równowartości 50 tys. euro. Dochodzi do tego 3% nadwyżki ponad tę kwotę, gdy cena nie jest większa niż 200 tys. euro. Potem gratyfikacja rośnie w trzech różnych przedziałach (od 1 do 0,25%), ale w sumie nie może przekroczyć kwoty 12,5 tys. euro. Odmiennie unormowano sytuację literatów i kompozytorów, którzy mogą oczekiwać 5% ceny rynkowej ze sprzedaży oryginałów swych dzieł. Jednocześnie określono dolną granicę ceny, której przekroczenie rodzi prawo do ubiegania się o wynagrodzenie. Po dyskusji z udziałem stowarzyszeń twórców, przyjęto, że próg ten wyniesie 100 euro, chociaż wspomniana dyrektywa unijna proponuje 15 razy więcej. UE przewiduje jednak możliwość odmiennego regulacji tej kwestii przez poszczególne kraje członkowskie. W naszym przypadku zarówno uczestnicy konsultacji jak i posłowie, kierowali się głównie mniejszymi, w porównaniu z obywatelami „starych” państw Unii, dochodami Polaków, przyjmując, że uzasadnia to obniżenie owego progu.

Ustawa – przewidująca również, że reguły te obowiązują jedynie w przypadku odsprzedaży danego dzieła przez osoby trzecie zawodowo trudniące się handlem dziełami sztuki – wejdzie w życie po upływie 14 dni od opublikowania.



SEJM UCHWAŁIŁ

USTAWĘ O SPÓŁDZIELNIACH SOCJALNYCH



Poseł sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski (SLD)

Uchwalając ustawę, Sejm zdecydował o utworzeniu nowej instytucji na rynku pracy, która może pomóc w walce z bezrobociem. Powinni z niej skorzystać głównie ci, którym najtrudniej przychodzi odnaleźć się w nowej rzeczywistości gospodarczej. Chodzi przede wszystkim o ludzi, których dotknęło już wykluczenie i marginalizacja społeczna, osoby niepełnosprawne, najdłużej pozostające bez pracy, bezdomne, wychodzące z uzależnień od alkoholu i narkotyków oraz opuszczające zakłady karne. Osoby te będą miały większą szansę powrotu na rynek pracy, na niepozostawanie do końca życia na łasce państwowej pomocy społecznej lub organizacji charytatywnych.

Prezentując rozwiązania projektu zawarte w sprawozdaniu komisji, poseł **Tadeusz Tomaszewski** (SLD) wskazał, że

spółdzielczość socjalna, zajmująca się reintegracją społeczno-zawodową jest znana na świecie i w Europie. Są kraje w UE, takie m.in. jak Włochy i Finlandia, w których odnosi ona niewątpliwe sukcesy i daje możliwość utrzymania dziesiątkom tysięcy osób. Także w Polsce, pomimo niedoskonałości rozwiązań prawnych, udało się powołać do życia tego typu formy aktywności gospodarczej i z powodzeniem je rozwijać. Dobrym przykładem jest stowarzyszenie bezdomnych, które zajmuje się zbieraniem używanego sprzętu, jego reperacją i sprzedażą.

Uchwalona ustawa precyzuje zasady zakładania spółdzielni, prowadzenia przez nie działalności oraz ich łączenia i likwidacji. Przepisy te sytuują je jako spółdzielnie pracy, których przedmiotem działalności jest prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa, w oparciu o osobistą pracę członków. Jednocześnie spółdzielnie socjalne mają obowiązek działania na rzecz społecznej i zawodowej reintegracji swoich członków. Mogą prowadzić, także wśród nich, działalność społeczną i oświatowo-kulturalną oraz społecznie użyteczną w sferze zadań publicznych. Specyfika tego typu spółdzielni wyraża się tym, że liczba ich założycieli nie może być mniejsza niż pięć i mogą one liczyć nie więcej niż pięćdziesięciu członków. Członkostwo w spółdzielni socjalnej mogą nabyć także te osoby, których szczególne kwalifikacje są niezbędne do jej funkcjonowania. Nie może jednak być ich więcej niż 20% ogólnej liczby członków spółdzielni. O ile statut nie stanowi inaczej, członkostwo mogą nabyć także organizacje pozarządowe oraz osoby prawne, których statutowym zadaniem jest działanie na rzecz reintegracji społecznej i zawodowej mieszkańców gminy. Pozwoli to spółdzielniom uzyskać pomoc ze strony wolontariuszy i samorządu terytorialnego. Członkom spółdzielni socjalnych nie będzie przysługiwało prawo do udziału w nadwyżce bilansowej, ponieważ wypracowany zysk powinien być przeznaczony na rozwój spółdzielni, jej umocnienie finansowe oraz na działalność statutową związaną ze sferą integracji. Inne przepisy gwarantują tym podmiotom pewne preferencje i przywileje ekonomiczne, które ułatwią ich zakładanie, pozyskiwanie przez nie pomocy publicznej oraz zamówień. Część postów wyrażała jednak obawy, czy te rozwiązania nie wykraczają zbyt daleko poza obowiązującą zasadę równoprawnego traktowania podmiotów gospodarczych i nie stwarzają pola do różnego rodzaju nadużyć.

Ustawa o spółdzielniach socjalnych, po wprowadzeniu kilku poprawek, została większością głosów uchwalona przez Sejm i ma wejść w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

Uchwalone przez Sejm ustawy trafią teraz do Senatu, ponownie do Sejmu, a potem do Prezydenta RP. Obowiązującym prawem staną się po opublikowaniu w Dzienniku Ustaw.

SEJM PODJĄŁ UCHWAŁĘ

W SPRAWIE POWOŁANIA KOMISJI ŚLEDCZEJ

Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej o dwóch poselskich projektach uchwał w sprawie powołania komisji śledczej do zbadania rozstrzygnięć dotyczących przekształceń kapitałowych i własnościowych w sektorze bankowym oraz działań nadzoru bankowego zaprezentował w dniu 22 marca 2006 r. poseł **Maks Kraczkowski** (PiS). Poinformował o załączonych do sprawozdania wnioskach mniejszości, w tym zgłoszonych przez przedstawiciela SLD dotyczących poszerzenia zadań komisji śledczej o zbadanie: personalnych, kapitałowych i politycznych powiązań pomiędzy PiS a Bankiem Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie; przyczyn upadłości Wielkopolskiego Banku Rolniczego S.A. z siedzibą w Kaliszu oraz okoliczności podejrzenia zdefraudowania znacznych środków WBR przez posłów LPR; poprawności funkcjonowania Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych oraz wpływu polityków PiS na działalność SKOK. Pozostałe wnioski mniejszości dotyczyły liczby członków składu komisji śledczej (7 bądź, 10 posłów). W sprawozdaniu przyjęto, że komisja składać się będzie z 9 członków.

W dyskusji posłowie wyrażali przekonanie, że komisja śledcza wyjaśni nieprawidłowości, do których dochodziło przy prywatyzacji sektora bankowego w Polsce i dzięki temu uzyskamy wiedzę o tym, kto i dlaczego tak tanio sprzedał polskie banki. Ponadto posłowie scharakteryzowali sytuację na rynku bankowym oraz dokonali analizy kursów walut w ostatnich miesiącach. Niektórzy uznali, że nadmierna koncentracja na rynku powoduje zawyżenie cen usług dla milionów klientów banków w Polsce. Dużo uwagi posłowie poświęcili analizowanemu w Komisji ekspertyzom dotyczącym zgodności projektowanej uchwały z normami konstytucyjnymi. Opinie ekspertów dotyczyły przede wszystkim zakresu działania komisji w kontekście normy konstytucyjnej mówiącej o badaniu przez komisję śledczą wyłącznie określonej sprawy. W kwestii tej posłowie wyrażali rozbieżne stanowiska. Jedni uznali, że w toku prac nad projektami uchwał zostały uwzględnione krytyczne uwagi konstytucjonalistów i projekt zawarty w sprawozdaniu jest zgodny z Konstytucją RP. Inni proponowali, aby Prezydium Sejmu zażądało sporządzenia dodatkowych ekspertyz konstytucyjnych, bo bez przesądzenia, czy projekt ten jest konstytucyjny, czy nie jest, nie powinien być poddany pod rozstrzygnięcie Sejmu.

Sprawozdanie Komisji w sprawie powołania komisji śledczej poparli przedstawiciele: PiS, Samoobrony, LPR i PSL. Reprezentant SLD uzależnił głosowanie nad projektem uchwały od przyjęcia wniosków mniejszości. Natomiast przedstawiciel PO, oświadczając, że jego ugrupowanie opowiada się przeciwko powołaniu komisji, głównie z powodu zarzutu jej niekonstytucyjności, upominał się o sporządzenie dodatkowych ekspertyz w tej sprawie.

W związku ze zgłoszonymi poprawkami, Sejm ponownie skierował projekt uchwały do Komisji Ustawodawczej.

Następnego dnia Sejm głosował nad wnioskami mniejszości i poprawkami. Przyjęto wniosek mniejszości, zgodnie z którym w skład komisji śledczej wejdzie 10 członków. Pozostałe wnioski i poprawki Sejm odrzucił. Głosowanie nad całym



Poseł sprawozdawca Maks Kraczkowski (PiS)

projektem uchwały – zgodnie z opinią Konwentu Seniorów – zostało odroczone.

24 marca 2006 r. Sejm podjął uchwałę w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania rozstrzygnięć dotyczących przekształceń kapitałowych i własnościowych w sektorze bankowym oraz działań organów nadzoru bankowego w okresie od 4 czerwca 1989 r. do 19 marca 2006 r. Za jej przyjęciem opowiedziało się 251 posłów, przeciw – 168. Głosowanie w sprawie składu osobowego Komisji Śledczej odbędzie się na następnym posiedzeniu Sejmu.

Do zakresu działania Komisji należeć będzie zbadanie:

- prawidłowości i celowości działań Narodowego Banku Polskiego i Komisji Nadzoru Bankowego jako organów nadzoru bankowego w okresie od 4 czerwca 1989 r. do 19 marca 2006 r. w szczególności w zakresie:
- udzielania zezwoleń na utworzenie banku oraz rozpoczęcie jego działalności,
- udzielania zezwoleń na wykonywanie prawa głosu z akcji banków,

Pkt 6. porz. dzien.

Sprawozdanie Komisji o projektach uchwał:

- w sprawie powołania komisji śledczej do zbadania prawidłowości i efektywności działania Prezesa Narodowego Banku Polskiego i Komisji Nadzoru Bankowego jako organów nadzoru bankowego oraz Generalnego Inspektoratu Nadzoru bankowego w latach 1989-2006, a także Zarządu NBP i Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, oraz odpowiedzialności poszczególnych osób w ramach tych podmiotów za obecną strukturę systemu bankowego,
- w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania działań ministrów odpowiedzialnych za decyzje dotyczące prywatyzacji i przejęć w sektorze bankowym oraz działań organów Narodowego Banku Polskiego i Komisji Nadzoru Bankowego w zakresie wydawania zezwoleń na przekształcenia kapitałowe w sektorze bankowym, w latach 1989-2006

- rzetelności, w tym kompletności, materiałów przygotowanych przez Generalny Inspektorat Nadzoru Bankowego na posiedzenia Komisji Nadzoru Bankowego w sprawach, o których mowa w lit. a i b,
- dokumentowania działań organów nadzoru bankowego;
- kształtu systemu bankowego w Polsce w porównaniu z innymi krajami, w szczególności średnimi i dużymi krajami Unii Europejskiej i przyczyn tego stanu oraz wpływu organów nadzoru bankowego na ten stan, w tym w szczególności zbadanie struktury własnościowej banków działających w formie spółki akcyjnej w Polsce w porównaniu ze średnimi i dużymi krajami Unii Europejskiej i wpływu organów nadzoru bankowego oraz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dawniej Prezesa Urzędu Antymonopolowego) na ten stan;
- prawidłowości działania Zarządu Narodowego Banku Polskiego w zakresie dokonywanych przez niego ocen funkcjonowania systemu bankowego w Polsce;
- kwestii ewentualnego konfliktu interesów między rolą Pre-

- zesa Narodowego Banku Polskiego jako Przewodniczącego Rady Polityki Pieniężnej i Przewodniczącego Komisji Nadzoru Bankowego;
- działalności osób występujących w imieniu Komisji Nadzoru Bankowego, Generalnego Inspektoratu Nadzoru Bankowego, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dawniej Urzędu Antymonopolowego), Komisji Papierów Wartościowych i Giełd oraz Ministerstwa Skarbu Państwa i Ministerstwa Finansów pod kątem ewentualnego występowania konfliktu interesów wpływającego na brak bezstronności przy dokonywaniu rozstrzygnięć przez te osoby;
- działań ministrów oraz innych osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w sprawach rozstrzygnięć dotyczących przekształceń kapitałowych i własnościowych w sektorze bankowym w okresie od 4 czerwca 1989 r. do 19 marca 2006 r.;
- ewentualnego, nieuprawnionego wpływania przez osoby prywatne lub przedsiębiorców na działania, o których mowa w pkt 6 tego dokumentu.



W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

PROPOZYCJE ZREFORMOWANIA TAJNYCH SŁUŻB POLSKIEJ ARMII

Wojskowe Służby Informacyjne – działające na podstawie ustawy z lipca 2003 r., a wcześniej „zakotwiczone” w przepisach o kilkudziesięcioletnim rodowodzie – spotykały się nie tylko z krytyką ugrupowań tworzących i wspierających dziś rząd, ale także pozostałych w opozycji, głównie PO. Zarzucano im np. próby wpływania na bieg spraw publicznych w III RP oraz brak weryfikacji kadr po 1989 r. Z kolei obrońcy WSI twierdzili, że zbyt głębokie zmiany w strukturze wywiadu i kontrwywiadu wojskowego są niepożądane, bo dziedziny te wymagają stabilizacji i poczucia bezpieczeństwa, co jest szczególnie ważne dla współpracującej z tymi służbami agentury.

Po zwycięskich dla siebie wyborach, PiS zapowiedziało szybką likwidację WSI. W rządzie trwały jednak spory o kształt nowej instytucji. Być może dlatego odpowiednie inicjatywy skierował do Sejmu Prezydent RP, który ma do tego także inny, odmienny od pozycji arbitra, tytuł – jest przecież najwyższym zwierzchnikiem polskiej armii. Lech Kaczyński przedstawił posłom trzy projekty ustaw – o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego; o służbie funkcjonariuszy SKW i SWW, a także przepisy wprowadzające dwa poprzednie akty prawne. Te ostatnie uchwała się zwykle wtedy, gdy wprowadzane zmiany są głębokie i mają kompleksowy charakter. Uzasadnienie inicjatywy zaprezentował Izbie szef Kancelarii Prezydenta RP **Andrzej Urbański**.

Miejsce WSI mają zająć dwie, wskazane w projektach służby specjalne. SKW właściwa byłaby głównie w sprawach ochrony przed zagrożeniami wewnętrznymi dla obronności państwa, bezpieczeństwa i zdolności bojowej armii oraz innych jednostek podległych i nadzorowanych przez szefa resortu obrony. Natomiast SWW działałaby w tych samych celach, ale wówczas, gdy zagrożenia miałyby charakter zewnętrzny. Inaczej mówiąc – terenem aktywności pierwszej służby byłby kraj, a druga mogłaby funkcjonować poza granicami Rzeczypospolitej. Od reguły tej przewidziano jednak wyjątki. Otóż kontrwywiad mógłby podejmować dzia-

łania na obcych terytoriach, jeśli wiązałyby się one ze ściganiem przestępstw popełnionych przez polskich żołnierzy. Z kolei wywiad mógłby być miejscowo właściwy w Polsce tylko wtedy, gdy wiązałoby się to z jego misją zagraniczną, a stosowne czynności operacyjne (np. zakładanie podsłuchów) miałyby być wykonywane za pośrednictwem SKW.

Szefowie obydwu służb mieliby status centralnych organów administracji rządowej. Byliby powoływani i odwoływani przez premiera, na wniosek Ministra Obrony Narodowej, po zasięgnięciu opinii Prezydenta RP oraz Kolegium ds. Służb Specjalnych i odpowiadającej mu komisji sejmowej. Bieżący nadzór nad tymi instytucjami sprawowałby szef MON, który określałby kierunki działania obu służb (zatwierdzone jednak przez Prezesa Rady Ministrów). Swoje wytyczne musiałby on jednak uzgadniać z ministrem właściwym ds. koordynacji służb specjalnych, jeśli oczywiście taki urząd zostanie wyodrębniony w danym gabinecie (w trzech ostatnich było to stanowisko).

Funkcjonariuszem SKW i SWW mógłby zostać wyłącznie obywatel(ka) RP, mający pełnię praw publicznych, niekarany za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego, mający co najmniej maturę. Nie musi być żołnierzem zawodowym, ale powinien ukończyć zasadniczą służbę wojskową (lub być przeniesiony do rezerwy), który to wymóg nie dotyczy kobiet. Po przystąpieniu do służby, dana osoba stałaby się jednak członkiem zmilitaryzowanego korpusu, w którym obowiązują stopnie wojskowe (nowicjusz staje się szeregowym, chyba, że zostanie uznana jego wcześniejsza, wyższa szarża). W projektach przewidziano także możliwość zatrudnienia pracowników cywilnych. Funkcjonariusze dysponowaliby dosyć dużymi, porównywalnymi z policjantami, uprawnieniami



Projekt przedstawił szef Kancelarii Prezydenta RP Andrzej Urbański

do stosowania środków operacyjnych – od zakładania podsłuchów do postępowania się bronią palną. Służbę w tych instytucjach mogłyby oczywiście pełnić także osoby zatrudnione w likwidowanym WSI. Ubiegając się o to, musiałyby one jednak złożyć stosowny wniosek (nie przewiduje się zatem automatycznych przeniesień), w którym trzeba by m.in. poinformować, czy zainteresowany wpływał na działalność organów władzy publicznej, redaktorów naczelnych, dziennikarzy lub podmiotów prowadzących działalność wydawniczą. Prawdziwość tych deklaracji ma sprawdzać specjalna komisja weryfikacyjna, składająca się z 24 osób, powoływanych w równej liczbie, przez Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów.

Projekty trzech ustaw zostały skierowane do specjalnie powołanej Komisji Nadzwyczajnej. Wcześniej Sejm nie przyjął wniosku o odrzucenie poszczególnych przedłożeń.

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

PRZEPISY WAŻNE DLA BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO



Projekt przedstawił sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu i Budownictwa Piotr Styczeń

Stworzenie ludziom większych szans na szybsze i tańsze zdobycie własnego lokum było jedną ze sztandarowych propozycji programu wyborczego PiS. Rychłą realizację tego celu zapowiedział premier Kazimierz Marcinkiewicz w swym sejmowym exposé. Jednym z pierwszych kroków przybliżających urzeczywistnienie tych obietnic jest skierowanie do Laski Marszałkowskiej rządowego projektu ustawy o finansowym wsparciu rodzin w nabywaniu własnego mieszkania. Jego uzasadnienie przedstawił posłom sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu i Budownictwa **Piotr Styczeń**, akcentując, że rozwój mieszkalnictwa jest jedną z głównych części polityki proinwestycyjnej i solidarnej, prowadzonej przez obecny gabinet.

Autorzy przedłożenia zakładają, że istotną formą pomocy osobom chcącym wejść w posiadanie własnego lokum, wpływającą jednocześnie na przyspieszenie tempa rozwoju polskiej gospodarki, będzie przejęcie przez państwo części ciężaru spłaty odsetek od kredytu hipotecznego, zaciągniętego w złotych na zakup mieszkania lub domu. Projektodawcy zaznaczają, że nie chodzi tu o jakąkolwiek pożyczkę, ale tylko taką, która może być zabezpieczana w księdze wieczystej danej nieruchomości, będącej własnością inwestora. Zdaniem rządu, w ten sposób powstałaby na rynku konkurencja dla, relatywnie dziś niedrogich, kredytów w walucie obcej, gdyż rozwiązanie zawarte w przedłożeniu byłoby nieco tańsze. Mogłyby z niego skorzystać dwie kategorie obywateli – małżeństwa lub osoby samodzielnie wychowujące dzieci. Najpierw jednak muszą spełnić kilka warunków – nie być właścicielem innego mieszkania lub zobowiązać się do opuszczenia aktualnie wynajmowanego lokalu najpóźniej w ciągu 6 miesięcy od uzyskania własności nowego, wznoszonego dzięki uzyskanej pożyczce. Ponadto mieszkanie to nie może mieć więcej niż 75 m² powierzchni użytkowej (łącznie z kuchnią, korytarzem i łazienką). Jeśli natomiast wznoszony ma być dom, granica ta wynosi 100 m². Dodatkowo autorzy projektu wymagają, aby cena 1 m² nie przekraczała wskaźnika ustalonego przez wojewodę, przy uwzględnieniu cen mieszkań kształtujących się na danym terenie. Podkreślają przy tym, że dzięki takiemu rozwiązaniu, będzie można uniknąć stosowania kłopotliwego kryterium dochodowego. Jednocześnie ograniczenia o charakterze powierzchniowo-cenowym spowodują, że pomoc trafi do osób niezamożnych i rzeczywiście jej potrzebujących. Z tego typu pożyczki preferencyjnej będzie można skorzystać tylko raz w życiu. Dopłata ma wynosić 50% spłacanych odsetek. Będzie można z niej skorzystać przez 8 lat, liczonych od dnia pierwszej spłaty, a pożyczka musi być udzielona przez podmiot mający stosowną umowę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Środki na tę formę pomocy państwa będą pochodziły z Funduszu Dopłat, działającego już na mocy ustawy z 5 grudnia 2002 r. Rząd szacuje, że do 2019 r. realizacja ustawy kosztowałaby budżet ponad 7 mld zł.

Projekt, zawierające także propozycje zmian w kilku innych aktach prawnych, zostało skierowane do dwóch komisji: Rodziny i Praw Kobiety oraz Infrastruktury, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Finansów Publicznych.



W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

USTAWA O PODATKU TONAŻOWYM



Projekt przedstawił podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu i Budownictwa Zbigniew Wysocki

Z danych statystycznych wynika, że w 2004 r. pod polską banderą pływało tylko 12 morskich statków handlowych. Na pozostałych 106 jednostkach eksploatowanych przez polskich armatorów powiewały bandery innych państw, m.in.: Cypru, Malty, Panamy, Liberii, Bahamów. Obecnie jest jeszcze gorzej, ponieważ wygląda na to, że już ani jeden statek oceaniczny nie wywiesza naszej flagi narodowej. W ten sposób armatorzy unikają płacenia w kraju podatków i innych zobowiązań publicznoprawnych, rejestrując statki tam gdzie jest najtaniej. Rząd chce zmienić ten niekorzystny stan rzeczy i – wzorem wielu państw Unii Europejskiej – pragnie stworzyć dogodne warunki do powrotu naszej floty pod polską banderę. Może w tym pomóc wprowadzenie instytucji podatku tonażowego. Projekt regulacji przedstawił w Sejmie podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu i Budownictwa **Zbigniew Wysocki**. Wskazał, że ten niezwykle ważny instrument polityki transportowej UE wobec żeglugi morskiej zdał egzamin w krajach Unii i pozwolił skutecznie powstrzymać zjawisko pływania statków narodowych pod tzw. wygodnymi banderami, ponieważ prze-

stało być to opłacalne. Nowy podatek jest dobrowolny i armatorzy mogą sami zdecydować czy chcą być rozliczani na nowych zasadach, czy też pozostać przy tradycyjnym obciążeniu podatkiem dochodowym. Projekt przewiduje, że podatek tonażowy będzie nakładany wyłącznie na statki o polskiej przynależności, eksploatowane przez armatorów krajowych. Ogólnie rzecz biorąc, może być on stosowany wobec statków handlowych o pojemności brutto powyżej 100 GT, eksploatowanych w żegludzie międzynarodowej, służących do morskich przewozów ładunków i pasażerów. Temu opodatkowaniu może podlegać również dodatkowa działalność armatorów, m.in.: dzierżawa i użytkowanie kontenerów, załadunek i rozładunek, prowadzenie terminali pasażerskich, sprzedaż towarów i usług na pokładach statków pasażerskich. Wysokość podatku oblicza się od podstawy, którą stanowi zryczałtowany przychód armatora, ustalony w zależności od pojemności wszystkich statków oraz okre-

su ich eksploatacji. Stawki mają być ustalane w wymiarze dobowym od 100 ton pojemności netto statku.

Przeprowadzone analizy i symulacje dowodzą, że wprowadzenie podatku tonażowego może z czasem doprowadzić do powrotu statków pod banderę narodową. Wzrosną dzięki temu dochody budżetu państwa, zwłaszcza, że podatek ma być płacony niezależnie od tego, czy eksploatacja objętego nim statku przynosi zyski, czy straty. Rząd liczy, że nowe rozwiązanie podatkowe poprawi sytuację ekonomiczną naszych armatorów i uruchomi mechanizmy umożliwiające im składanie zamówień na budowę statków w stoczniach krajowych.

Wszystkie kluby pozytywnie odniosły się do projektu. Wyrażano nawet nadzieję, że uchwalenie ustawy będzie pierwszym istotnym krokiem do odbudowy gospodarki morskiej i powrotu Polski nad morze. Przedłożenie zostało skierowane do dalszych prac w Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury.



W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

PROPOZYCJA UTWORZENIA FUNDUSZU ALIMENTACYJNEGO

Konstytucyjna zasada pomocniczości nakłada na państwo obowiązek wspierania osób ubogich, które nie są w stanie zaspokoić swoich potrzeb (szczególnie dzieci) i nie otrzymują należnego im wsparcia od osób należących do kręgu zobowiązanych wobec nich do alimentacji – napisali przedstawiciele Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Na Rzecz Ustawy – Fundusz Alimentacyjny w preambule przedłożenia. Komitet – jak poinformowała jego przedstawicielka **Renata Iwaniec**, która zaprezentowała uzasadnienie projektu (zebrano pod nim ponad 180 tys. podpisów) – zawiązał się wiosną 2004 r. po likwidacji Funduszu Alimentacyjnego. – Życie pokazało, jak wielkim było to błędem. W konsekwencji złych rozwiązań wygenerowano zdumiewającą – także ich twórców – liczbę ponad miliona samotnych rodziców. Możliwość uzyskania świadczeń socjalnych z tytułu, często jedynie formalnej, samotności doprowadziła do dyskryminacji osób żyjących w małżeństwie. Kwoty, jakie wyasygnowano z budżetu państwa na bezwrotne dodatki dla tych osób już po trzech miesiącach przekroczyły roczny budżet zlikwidowanego Funduszu Alimentacyjnego, którego świadczenia miały charakter zwrotny – podkreśliła mówczyni. W jej opinii, zwłoka w rozpatrywaniu obywatelskiej inicjatywy (wplynęła ona do Sejmu 21 września 2004 r.), spowodowana była innymi poglądami poprzedniej ekipy rządzącej na formy wspierania rodziny.

Podstawowym celem proponowanych rozwiązań jest wzmocnienie egzekucji alimentów i zwiększenie uprawnień komorników. Wniosek o przyznanie świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego (usytuowanego na szczeblu gminy) byłby składany za pośrednictwem organu prowadzącego egzekucję alimentów. Decyzja o ich przyznaniu stanowiłaby podstawę do wszczęcia postępowania sądowego wobec dłużnika alimentacyjnego, który zobowiązany byłby do wniesienia na rzecz Funduszu równowartości kwot wypłaconych osobie uprawnionej (powiększonych o 5-procentową prowizję przeznaczoną na funkcjonowanie Funduszu). Prawo do otrzymywania świadczeń z FA miałyby tylko te rodziny, w których dochód na jedną osobę nie przekracza 60% przeciętnego wynagrodzenia. Alimenty byłyby wypłacane w takiej wysokości jak ustalił sąd, ale nie wyższej niż 30% przeciętnego, krajowego wynagrodzenia. Od tej decyzji przysługiwałoby odwołanie do właściwego sądu rejonowego. Minister właściwy ds. zabezpieczenia społecznego zobowiązany byłby do utworzenia rejestru dłużników alimentacyjnych.

Proponowane przepisy mają uszczelnić wyływ środków z budżetu m.in. poprzez wprowadzenie obowiązku badania faktycznej sytuacji ekonomicznej osób uprawnionych



Pkt 29. porz. dzien.

**Pierwsze czytanie
obywatelskiego
projektu ustawy
Fundusz Alimentacyjny**

**Projekt przedstawiła
przedstawicielka KIU Renata Iwaniec**

do otrzymywania tego rodzaju świadczeń. Ponadto w uzasadnionych przypadkach (np. gdy pieniądze przyznawane z tego tytułu są marnotrawione) – przewiduje się wypłacanie alimentów w formie rzeczowej. Osoba, która po-

brałaby nienależne świadczenia alimentacyjne zobowiązana byłaby do ich zwrotu.

Zabierając głos w debacie, podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej **Joanna Kluzik-Rostkowska** pozytywnie oceniła obywatelską inicjatywę, uznając, że jest ona zgodna z prorodzinną polityką rządu. „Nie ma pytania, czy się tym projektem zajmować, ale jak napisać ustawę, która z jednej strony będzie chroniła osoby potrzebujące, a z drugiej poprawi ściągłość alimentów” – stwierdziła.

Głosowanie nad skierowaniem projektu ustawy do odpowiednich komisji odbędzie się na następnym posiedzeniu Sejmu.

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

OBYWATELSKI PROJEKT USTAWY O FINANSOWANIU ŚWIADCZEŃ OPIEKI ZDROWOTNEJ

Grupa ponad 120 tys. obywateli wniosła swój projekt jeszcze w poprzedniej kadencji i wtedy odbyło się jego pierwsze czytanie na forum Sejmu. Następnie przedłożenie zostało skierowane do komisji, ale tam dalsze prace nad nim nie zostały podjęte – przypominał przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej **Krzysztof Brzózka**. Stwierdził, że autorami projektu są luminarze nauk medycznych, wybitni ekonomiści oraz eksperci w zakresie zarządzania i finansowania ochrony zdrowia, którzy pracowali w zespole pod kierownictwem profesora Zbigniewa Religi. Mówca podkreślił jednocześnie, że inicjatywa jest odpowiedzią na społeczną potrzebę uregulowania systemu finansowania świadczeń opieki zdrowotnej, zgodnie, zarówno z Konstytucją RP, jak i zasadami racjonalności i efektywności wykorzystania wciąż niewystarczających środków publicznych przeznaczanych na ochronę zdrowia. Projekt nie jest – w opinii jego autorów – rewolucyjny. Jego celem jest twórcza kontynuacja tego, co dobre w aktualnie funkcjonującym modelu, naprawienie błędów i wytyczenie nowych kierunków rozwoju systemu.

W przedłożeniu określone zostały m.in.: warunki udzielania i zakres świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych; sprawy związane z obowiązkowym i dobrowolnym ubezpieczeniem zdrowotnym; zasady funkcjonowania i zadania funduszy zdrowia, Narodowego Instytutu Ubezpieczeń Zdrowotnych oraz Komisji Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych. Warto podkreślić, iż w projekcie zakłada się, że

dały powstać prywatne fundusze zdrowia. Miałyby one mieć – z zastrzeżeniem pewnych wyjątków – takie same prawa i obowiązki jak państwowe.

W proponowanym modelu powszechne ubezpieczenie zdrowotne jest oparte w szczególności na zasadach równego traktowania ubezpieczonych i solidarności społecznej. Zakłada się, że w pierwszej kolejności zostanie utworzonych 5 regionalnych funduszy zdrowia. W pierwszym okresie działałyby one na ściśle określonych obszarach kraju, które byłyby wytyczone w oparciu o szczegółową analizę demograficzną i epidemiologiczną.

Jednym z kluczowych aspektów omawianego problemu jest oczywiście wysokość składki uiszczanej przez obywateli. Autorzy inicjatywy uważają, że musi ona wynosić przynajmniej 9%, bowiem niższa składka nie zapewni pokrycia kosztów funkcjonowania systemu i spowoduje pogłębianie się zapaści finansowej sektora, bez względu na model rozwiązań prawnych.

Projektodawcy podzielają pogląd, że rynek usług zdrowotnych musi być rynkiem regulowanym. Nie można bowiem dopuścić do „pełnego wolontaryzmu”, ponieważ żaden kraj nie wytrzymałby takiego eksperymentu. Dlatego



Projekt przedstawił przedstawiciel KIU
Krzysztof Brzózka

proponują utworzenie Narodowego Instytutu Ubezpieczeń Zdrowotnych, który regulowałby rynek świadczeń zdrowotnych.

W obszernym projekcie zawarto szczegółowe propozycje dotyczące m.in.: zasad ubezpieczenia zdrowotnego; funkcjonowania państwowych i prywatnych funduszy zdrowia; postępowania naprawczego i upadłości funduszy; składki na ubezpieczenie zdrowotne; zasad udzielania gwarantowanych świadczeń opieki zdrowotnej i ich finansowania; umów o udzielanie świadczeń; planowania zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych; przepisów karnych, przejściowych i końcowych.

Projekt został skierowany do Komisji Zdrowia.

SEJM WYBRAŁ

RZECZNIKA PRAW DZIECKA

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka, Sejm powołuje go bezwzględną większością głosów, za zgodą Senatu.

O stanowisko to ubiegały się trzy osoby. Kandydaturę **Olgi Johann**, zgłoszoną przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość rekomendował Izbie, na posiedzeniu 23 marca br. poseł **Zbigniew Girzyński**, który następnego dnia, w trakcie debaty, poinformował o wycofaniu zgody Olgi Johann na kandydowanie.

Kandydaturę **Anny Leśnodorskiej**, zaproponowaną przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej, przedstawiła posłanka **Elżbieta Radziszewska**. Kandydaturę posłanki **Ewy Barbary Sowińskiej** (LPR), zgłoszoną przez posłów Klubu Parlamentarnego Ligi Polskich Rodzin oraz Klubu Parlamentarnego Samoobrona RP rekomendował poseł **Krzysztof Bosak** (LPR).

Izba wysłuchała także posłanki **Urszuli Augustyn** (PO), która zaprezentowała opinię komisji: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Rodziny i Praw Kobiet. Komisję, na posiedzeniu w dniu 10 marca br., spotkały się z kandydatkami na Rzecznika Praw Dziecka i przeprowadziły głosowania nad kandydaturami: E. B. Sowińska otrzymała 7 głosów za, 12 – przeciw, przy 7 wstrzymujących się; O. Johann otrzymała 10 głosów za, 13 – przeciw, przy 1 wstrzymującym się; A. Leśnodorska otrzymała 13 głosów za, 6 – przeciw, przy 7 wstrzymujących się.

W debacie nad wyborem RPD stanowiska klubów przedstawił: SLD – posłanka **Izabela Jaruga-Nowacka**; PO – posłanka **Elżbieta Radziszewska**; LPR – poseł **Roman Giertych**; PSL – poseł **Aleksander Soplński**; Samoobrona RP – poseł **Andrzej Lepper**; PiS – poseł **Zbigniew Girzyński**. W debacie głos zabrał także poseł **Krzysztof Szyga** – niezrzeszony. Następnie na pytania posłów odpowiadali wnioskodawcy.

W głosowaniu uczestniczyło 417 posłów. Większość bezwzględna wynosiła 209 głosów. Posłanka Ewa Barbara Sowińska otrzymała 229 głosów, zaś Anna Leśnodorska – 122 głosy.

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał posłankę **Ewę Barbarę Sowińską** na Rzecznika Praw Dziecka. Po uzyskaniu akceptacji Senatu nowy rzecznik złoży przed Sejmem wymagane ustawą ślubowanie.



Ewa Barbara Sowińska urodziła się w 1944 r. w Bydgoszczy. Ukończyła studia medyczne na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Białymstoku. Uczestniczyła w kursach dokształcających w dziedzinie medycyny, poszerzając uprawnienia zawodowe. Absolwentka podyplomowych studiów dwustronnych Instytutu Edukacji Narodowej, a następnie Akademii Etyczno-Wychowawczej w Łodzi. Mężatka, ma

sześcioro dzieci. Przez pierwsze 10 lat pracy lekarskiej działała na wsi – najpierw w województwie pomorskim, następnie w łódzkim. Po uzyskaniu specjalizacji II stopnia była kierownikiem Przychodni Rejonowej nr 52 w Łodzi, a następnie starszym asystentem w Wojewódzkim Ośrodku Medycyny Pracy i Centrum Profilaktyczno-Lecznicznym w Łodzi. Posłanka na Sejm IV i V kadencji z listy LPR.

SEJM DOKONAŁ

WYBORU UZUPEŁNIAJĄCEGO CZŁONKÓW KRS



Poseł Andrzej Mikołaj Dera (PiS)



Poseł Mirosław Krajewski (Samoobrona)

W Krajowej Radzie Sądownictwa wygasły dwa mandaty, gdyż rzekli się ich – posłanka Alina Gut oraz poseł Wojciech Jasiński. W związku z tym – zgodnie z art. 9 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa – Izba zobowiązana jest dokonać wyboru nowych członków w okresie 2 miesięcy od dnia powstania wakatu.

Na członków KRS zgłoszone zostały kandydatury postów: Andrzeja Mikołaja Dery (PiS); Cezarego Grabarczyka (PO), Marka Kotlinowskiego (LPR), Mirosława Krajewskiego (Samoobrona) oraz Katarzyny Marii Piekarskiej (SLD).

pozytywne stanowisko Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w sprawie zgłoszonych kandydatur przedstawił poseł **Zbigniew Sosnowski** (PSL).

W myśl art. 31 ust. 1 Regulaminu Sejmu, członków Krajowej Rady Sądownictwa Izba wybiera bezwzględną większością głosów. W głosowaniu wzięło udział 413 postów. Wymaganą większość uzyskali posłowie: **Adam Mikołaj Dera** (224 głosy) oraz **Mirosław Krajewski** (219 głosów). Zostali oni wybrani na członków KRS.

Poseł Andrzej Mikołaj Dera urodził się w 1961 r. w Ostrowie Wielkopolskim. Jest prawnikiem, absolwentem Wydziału Prawa i Administracji UAM w Poznaniu, po egzaminie sędziowskim.

Był m.in. kierownikiem Urzędu Rejonowego i zastępcą dyrektora Zarządu Dróg i Zieleni w Ostrowie Wielkopolskim, Starostą Ostrowskim (1999-2002), następnie specjalistą, ds. inwestycji w Grupie Kapitałowej „HOLDIKOM” S.A. w Ostrowie Wielkopolskim (2002-2005).

Aktywny działacz polityczny, społeczny i sportowy. W roku 1990 został radnym Rady Miejskiej Ostrowa Wielko-

polskiego z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Ponownie został wybranym radnym w Radzie Powiatu Ostrowskiego I i II kadencji w latach 1999-2002 oraz 2002-2006.

Poseł na Sejm RP, członek komisji: Ustawodawczej, Administracji i Spraw Wewnętrznych, Nadzwyczajnej Komisji Kodyfikacyjnej do spraw zmian w kodyfikacjach oraz stałej podkomisji ds. Trybunału Konstytucyjnego. Jest członkiem Klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Mirosław Krajewski urodził się w 1946 r. w Nowinach koło Rypina. Profesor dr hab. nauk humanistycznych w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińskiego-Mazurskiego w Olsztynie. Wcześniej na Uniwersytecie Warszawskim oraz Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Był m.in. dyrektorem szkoły, inspektorem oświaty i wychowania, kuratorem oświaty. Twórca i rektor dwóch kadencji Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku (1996-2002); radny Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego (1998-2002), w okresie 2001-2002 wiceprzewodniczącym sejmiku; pierwszy zastępca Prezydenta Miasta Włocławka ds. Promocji i Rozwoju (2002-2004).

Autor 54 książek m.in. z dziedziny europeistyki, historii, metodologii badań naukowych, komparatystyki prawnej oraz kilkuset artykułów naukowych i recenzji. Członek Komitetu „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN (1999-2002) i wielu towarzystw naukowych.

Poseł IV i V kadencji Sejmu, zastępca przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz członek Komisji ds. Unii Europejskiej. Członek Klubu Samoobrony RP.

RZĄD NA BIEŻĄCO INFORMUJE SEJM

O SYTUACJI W SŁUŻBIE ZDROWIA



Pytanie zadał poseł Przemysław Andrejuk (LPR)



Odpowiedzi udzielił sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Bolesław Piecha

Pragnę przypomnieć, że w 1998 r. Wysoka Izba przyjęła ustawę, która wskazywała płatnika w systemie opieki zdrowotnej – i po raz pierwszy od pięćdziesięciu lat nie był to rząd. Rolę tę, czyli tego podmiotu, który asygnuje pieniądze na świadczenia zdrowotne, przejęły kasy chorych. Później, na skutek przetarasowań na scenie politycznej i różnych pomysłów dotyczących tego systemu, funkcję kas chorych przejął Narodowy Fundusz Zdrowia, który nadal jest płatnikiem – poinformował sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia **Bolesław Piecha**. Odpowiadał on na pytanie posła **Przemysława Andrejuka** skierowane do Ministra Zdrowia w imieniu Klubu LPR, w sprawie kryzysu w polskiej służbie zdrowia oraz polityki płacowej Ministerstwa Zdrowia.

Nawiązując do sytuacji płacowej w służbie zdrowia, przedstawiciel MZ stwierdził, że wskutek protestów związków zawodowych, korporacji pielęgniarskich i lekarskich oraz firm farmaceutycznych, które powołały wspólne stowarzyszenie „Teraz zdrowie” (niekoniernie mające – zdaniem mówcy – ten

interes co pacjenci), rząd Kazimierza Marcinkiewicza podjął decyzję o sfinansowaniu podwyżek personelu medycznego w możliwie najkrótszym czasie. W przyszłym roku ilość środków w budżecie państwa przeznaczonych na potrzeby służby zdrowia wzrośnie o 12% (4 mld zł). Jednak w stosunku do całości kosztów ponoszonych na funkcjonowanie placówek medycznych, wydatki związane z wynagrodzeniami oscylują pomiędzy 45 a 50%. Dlatego, w ocenie resortu, realne środki przeznaczone na podwyżki dla pracowników zatrudnionych w publicznych zakładach opieki zdrowotnej wzrosną o około 30%. Od dwóch miesięcy pracuje w Ministerstwie Zdrowia trójstronny zespół, w którym zasiadają przedstawiciele: rządu, reprezentatywnych związków zawodowych (NSZZ „Solidarność”, OPZZ, Forum Związków Zawodowych) oraz pracodawców. Propozycje dotyczące podniesienia pensji lekarzom, pielęgniarkom i położnym zespół ma przedstawić premierowi najpóźniej do 30 marca br.

B. Piecha podkreślił, że rząd nie zamierza powtórzyć wadliwych rozwiązań

zawartych w słynnej „ustawie 203”, która zakładała podwyżki dla pracowników medycznych, nie wskazując jednak sposobu pozyskania tych pieniędzy. Zwiększenie płac ma być zagwarantowane w ustawie o świadczeniach zdrowotnych, a środki wyasygnowane z budżetu państwa na ten cel zapewnią realizację tych zamierzeń. „Oczywiście konieczne będzie wprowadzenie systemu nakazowego, gdyż muszą być jakieś narzędzia prawne zmuszające dyrektorów placówek służby zdrowia do wprowadzenia tych podwyżek. Wysoka Izba zadecyduje, czy tego rodzaju unormowania przyjąć” – stwierdził mówca.

Z szacunkowych danych wynika, że do tej pory z powodów ekonomicznych za granicę wyjechało około 1% lekarzy, w większości – młodych. Zatrzymanie ich w kraju – przyznał B. Piecha – będzie jednak bardzo trudne, ponieważ stare kraje Unii Europejskiej jeszcze przez wiele lat będą oferowały lepsze warunki płacowe. Aby przeciwdziałać temu niepokojącemu zjawisku resort zamierza m.in. uprościć system specjalizacji młodych lekarzy.

SEJM PODJĄŁ UCHWAŁĘ

W SPRAWIE PIERWSZEJ ROCZNICY ŚMIERCI JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI JANA PAWŁA II



Drugiego kwietnia mija pierwsza rocznica śmierci Jana Pawła II.

Wspominamy ten dzień wszyscy – wierzący i niewierzący – jako czas wielkiej narodowej żałoby, a jednocześnie jako moment szczególnej lekcji człowieczeństwa i chrześcijaństwa, jako czas mocnego odczuwania przynależności do wspólnoty narodu i świata chrześcijańskiego.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pragnie w pierwszą rocznicę śmierci Papieża Polaka okazać ogromną wdzięczność za to wszystko, co uczynił dla świata, dla Polski i Polaków, dla naszej wolności, za naukę, którą zostawił nam i przyszłym pokoleniom.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej łączy się myślą i modlitwą z milionami rodaków, którzy w tym dniu czczą i wspominają Jana Pawła Wielkiego.



SEJM PODJĄŁ UCHWAŁĘ

W SPRAWIE OCENY WYBORÓW PREZYDENCKICH W REPUBLICIE BIAŁORUŚ

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej biorąc pod uwagę relacje obserwatorów OBWE oraz przekazy dziennikarzy o sposobie przeprowadzenia marcowych wyborów prezydenckich w Republice Białoruś uznaje je za sfałszowane. Rozpoznana skala łamania reguł demokratycznych jest porażająca. Demokratyczne Państwo Polskie mając świadomość skali łamania praw człowieka i demokratycznych reguł nie może uznać tych wyborów za odzwierciedlające wolę Narodu Białoruskiego.

W ocenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej na Białorusi łamane są prawa człowieka i reguły demokratycznego państwa prawa.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa Prezydenta Aleksandra Łukaszenkę do ponownego przeprowadzenia wyborów na sposób uczciwy, z dopuszczeniem wszystkich kandydatów na równych prawach do mediów, zaprzestania represji wobec działaczy opozycji, wypuszczenia wszystkich zatrzymanych i aresztowanych ze względu na poglądy polityczne.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej apeluje do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o podjęcie działań dyplomatycznych w stosunku do osób łamiących prawa człowieka w Republice Białoruś.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża słowa poparcia i uznania dla demokratycznych dążeń Narodu Białoruskiego.

Życzymy naszemu bratniemu Narodowi Białoruskiemu szybkiego zrealizowania dążeń wolnościowych.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej apeluje do wszystkich krajów świata o solidarność i pomoc uciskanym białoruskim demokratom, którzy podjęli wysiłek pokonania dyktatury.



SEJM PODJĄŁ UCHWAŁĘ

W SPRAWIE ŁAMANIA NA BIAŁORUSI PRAW CZŁOWIEKA I OBYWATELA

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej z ogromnym niepokojem przyjmuje coraz liczniejsze informacje o represjach dotyczących środowiska białoruskiej opozycji demokratycznej. Dzisiejszej nocy, w sposób brutalny, użyto w Mińsku siły wobec

uczestników pokojowej demonstracji przeciwko fałszerstwom wyborczym. Wielu z nich zostało pobitych, kilkuset zostało aresztowanych. Wśród nich znaleźli się także obywatele Polski.

Ta brutalna akcja po raz kolejny stawia przed opinią świata problem łamania praw ludzkich i obywatelskich przez władze białoruskie. Wymaga stanowczej reakcji.

Potępiamy więc działania Prezydenta Aleksandra Łukaszenki. Oczekujemy od Polskiego Rządu podjęcia stanowczych działań na rzecz poszerzenia przez Unię Europejską katalogu sankcji przeciwko władzom Białorusi.

Ostrzegamy – świat wolny nie zapomni o tych, którzy łamią prawa własnego narodu. Zapewniamy – świat wolny nie pozostawi w osamotnieniu Białorusinów represjonowanych za walkę o należne im prawa.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej deklaruje swoją niezłomną solidarność z walką Narodu Białoruskiego o wolność i demokrację.

Białorusini – sąsiedzi i przyjaciele jesteśmy z Wami!



SEJM PODJĄŁ UCHWAŁĘ

W SPRAWIE UCZCZENIA 350. ROCZNICY ŚLUBÓW LWOWSKICH KRÓLA JANA KAZIMIERZA

W dniu 1 kwietnia 1656 r. król Jan Kazimierz jako votum za odwrócenie losów Potopu Szwedzkiego w katedrze we Lwowie złożył uroczyste śluby dziękczynne Bogurodzicy i ogłosił Matkę Boską Królową Korony Polskiej, zobowiązując się szerzyć kult maryjny w Rzeczypospolitej oraz poprawić sytuację chłopów i mieszczan. Akt ten stał się jednym z najważniejszych wydarzeń w dramatycznych dziejach narodu polskiego. Upamiętnili go potem ludzie pióra i artyści, m.in. Stanisław Wyspiański i Jan Matejko.

W przeddzień rocznicy tego wydarzenia Sejm Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd polskiemu królowi i kolejnym pokoleniom obrońców niezawisłości i wolności naszej Ojczyzny. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przypomina także 50. rocznicę Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego kardynała Stefana Wyszyńskiego, złożonych w sierpniu 1956 r. dla upamiętnienia aktu królewskiego w czasie, gdy Prymas Tysiąclecia w ramach represji okresu stalinowskiego był internowany w Komańczy.

W przekonaniu, że te wielkie wydarzenia sprzed 350 laty są istotne także dla tych, którzy współcześnie mieszkają we Lwowie, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej łączy się w rocznicę Ślubów Lwowskich z narodem ukraińskim, który w tym roku obchodzić będzie 750. rocznicę powstania miasta.



SEJM PODJĄŁ UCHWAŁĘ

W SPRAWIE UCZCZENIA 25. ROCZNICY BYDGOSKIEGO MARCA 1981 ROKU I OGÓLNOPOLSKIEGO STRAJKU ROLNIKÓW INDYWIDUALNYCH

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pragnie przypomnieć wydarzenia bydgoskiego marca 1981 roku. Wtedy to w bydgoskim Urzędzie Wojewódzkim doszło do brutalnej akcji funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Zostali dotkliwie pobici walczący o swoje prawa pracownicze i obywatelskie przedstawiciele strajkujących rolników i wspierający ich działacze NSZZ „Solidarność”.

Wydarzenia te kolejny raz obnażyły ówczesnie panujący system władzy, która brak legitymacji społecznej zastępowała represjami i brutalnym zwalczaniem wolnościowych aspiracji Polaków.

Do dziś geneza wydarzeń bydgoskich nie znalazła pełnego wyjaśnienia. Wszyscy jednak pamiętamy, że Polska stanęła

The logo of Solidarność (Solidarity) in red script, featuring a red flag above the word.

wtedy na krawędzi bardzo poważnego kryzysu. Udało się jednak perspektywę tego konfliktu oddalić. Niestety nie na zawsze. 13 grudnia tego samego roku wprowadzono stan wojenny.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd tym wszystkim, którzy mieli wtedy odwagę działać na rzecz wolności, a także wbrew manipulacji cenzury ujawnili prawdę o bydgoskim marcu.

SEJM PODJĄŁ UCHWAŁĘ

W 55. ROCZNICĘ ŚMIERCI MAJORA ZYGMUNTA SZENDZIELARZA „ŁUPASZKI”, DOWÓDCY V WILEŃSKIEJ BRYGADY ARMII KRAJOWEJ

Pięćdziesiąt pięć lat temu, 8 lutego 1951 roku, zamordowany został w komunistycznym więzieniu major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”. Żołnierz do końca wierny Niepodległej Polsce, za swoją służbę dwukrotnie odznaczony orderem Virtuti Militari.

Zygmunt Szendzielarz był żołnierzem kampanii wrześnieowej. Jako dowódca szwadronu kawalerii, walczył w szeregach Armii „Prusy” i Grupy Operacyjnej gen. Andersa.

Od początku okupacji był uczestnikiem konspiracji niepodległościowej, członkiem Związku Walki Zbrojnej, jednym z organizatorów ruchu oporu na Wileńszczyźnie.

W 1943 roku został dowódcą pierwszego polskiego oddziału partyzanckiego na Wileńszczyźnie, który przekształcił się w V Wileńską Brygadę Armii Krajowej. W latach 1943-1944 V Wileńska Brygada Armii Krajowej stoczyła kilkadziesiąt bitew. Oddział majora „Łupaszki” prowadził krwawe walki z wojskami hitlerowskimi, z pozostałymi w służbie III Rzeszy formacjami litewskimi oraz z sowiecką partyzantką terroryzującą Polaków. W czasie tych działań major Zygmunt Szendzielarz zdobył sobie zaszczytną opinię znakomitego dowódcy, a V Brygada w uznaniu poniesionych ofiar zyskała miano „Brygady Śmierci”.

Major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” uniknął tragicznego losu większości żołnierzy wileńskiej AK podstępnie rozbrojonych i uwięzionych przez Sowietów po operacji „Ostra Brama”. W 1944 roku przedostał się na teren Białostoczczyzny i odtworzył tam oddziały V Wileńskiej Brygady AK, stając do walki z sowiecką okupacją. Mimo ogromnej dysproporcji sił, szwadrony V Brygady rozwinęły szeroko zakrojoną działalność, tocząc walki z komunistycznymi siłami bezpieczeństwa na terenie Podlasia, Białostoczczyzny, Warmii, Mazur, Pomorza Gdańskiego i Pomorza Zachodniego. Oddziały utworzone przez majora „Łupaszkę” przeprowadziły w latach 1945-1952 około 450 akcji zbrojnych. W jednostkach podległych majorowi „Łupaszce” panowała wzorowa dyscyplina. Zwalczały one nie tylko komunistyczny aparat bezpieczeństwa, ale także chroniły ludność przed pospolitymi bandytami.

Przeciwko partyzantom majora „Łupaszki” zmobilizowano duże siły NKWD, UB, KBW i MO. Major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” został aresztowany w czerwcu 1948 roku, a następnie skazany na osiemnastokrotną karę śmierci. W śledztwie zachował godną postawę. O łaskę nie poprosił. Wieczorem 8 lutego 1951 roku został stracony w więzieniu mokotowskim. Miejsce jego pochówku jest nieznane.



Major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” stał się symbolem niezłomnej walki o Niepodległą Polskę jaką toczyli „Żołnierze Wyklęci” – żołnierze antykomunistycznego ruchu oporu z organizacji Wolność i Niezawisłość, Armii Krajowej na Kresach Wschodnich, Ośrodka Mobilizacyjnego Wileńskiego Okręgu AK, Narodowych Sił Zbrojnych, Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, Ruchu Oporu Armii Krajowej, Konspiracyjnego Wojska Polskiego i dziesiątek innych organizacji; podkomendni podpułkownika „Kotwicza”, podporucznika „Zagończyka”, kapitana „Młota”, majora „Orlika”, majora „Zapory”, kapitana „Warszycy”, majora „Ognia”, kapitana „Bartka” i wielu innych, których żołnierski szlak kończyła śmierć w nierównej walce z komunistycznymi siłami bezpieczeństwa bądź ubecki strzał w tył głowy.

Niech polska ziemia utuli Ich do spokojnego snu.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, czcąc Ich pamięć, stwierdza, że „Żołnierze Wyklęci” dobrze zasłużyli się Ojczyźnie.

NA 14. POSIEDZENIU SEJMU PONADTO:

**14. posiedzenie Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach
22–24 marca 2006 r.**

UCHWALIŁ USTAWY:

- o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o odpowiedzialności cywilnej za szkody spowodowane zanieczyszczeniem olejami bunkrowymi;
- o ratyfikacji Międzynarodowej Umowy dotyczącej Drewna Tropikalnego, sporządzonej w Genewie dnia 26 stycznia 1994 r.;
- o ratyfikacji Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Bułgarii o zabezpieczeniu społecznym, podpisanej w Sofii dnia 9 czerwca 2005 r.;
- o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Gruzji w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od majątku, podpisanej w Warszawie dnia 5 listopada 1999 r.;
- o ratyfikacji Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Nową Zelandią w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Warszawie dnia 21 kwietnia 2005 r.

do rozpatrzenia przedstawionych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektów ustaw o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego i o Służbie Wywiadu Wojskowego oraz o przepisach wprowadzających te ustawy.

PRZYJĄŁ

- informację Ministra Finansów dotyczącą wykluczenia Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów Pana Cezarego Mecha przez Prezesa Narodowego Banku Polskiego z udziału w posiedzeniu Komisji Nadzoru Bankowego.

DOKONAŁ ZMIAN

- w składach osobowych komisji sejmowych.

SKIEROWAŁ PONOWNIE DO KOMISJI

- poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego.

ROZPATRZYŁ

- stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i ustawy o działach administracji rządowej.

PODJAŁ UCHWAŁĘ:

- w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej



JAK SKUTECZNIE PRZECIWDZIAŁAĆ ALKOHOLIZMOWI?



Strategia rozwiązywania problemów alkoholowych w Polsce była przedmiotem posiedzenia **Komisji Rodziny i Praw Kobiet**, które odbyło się 21 marca br. Posiedzenie miało charakter seminaryjny: eksperci i posłowie dyskutowali o sposobach przeciwdziałania alkoholizmowi, którego rujnujący wpływ na życie rodzin, zwłaszcza młodzieży jest bezsporny. Poszukiwali oni jednocześnie metod ograniczania szkód powstających w wyniku tego zjawiska oraz kierunków ewentualnych zmian w prawie, które wspomagałyby i zwiększały skuteczność profilaktyki i terapii.

Posłowie wysłuchali referatów: Joanny Mikuty – dyrektora Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA), prof. Jerzego Melibrudy – dyrektora Instytutu Psychologii Zdrowia oraz dra Krzysztofa Wojcieszka z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Przedstawili oni diagnozę problemu alkoholowego w Polsce, analizę sytuacji w środowiskach młodzieży pod kątem coraz częstszego używania przez nią alkoholu, omówili strategię profilaktyczną.

Niestety, zjawisko alkoholizmu w Polsce rozszerza się, alarmująco wzrasta ilość spożywanego alkoholu. Według najnowszych danych, statystyczny mężczyzna wypija rocznie 10 litrów czystego alkoholu, kobieta – 7,5 litra. „Okolo 16% Polaków przekracza granicę ryzyka” – podkreślali referenci. Coraz więcej osób prowadzi pojazdy pod wpływem alkoholu, około 30% nastolatków przyznaje się do regularnego picia, a jedynie 4% to abstynenci. Zdaniem J. Mikuty jest to skutek łatwego dostępu młodzieży do alkoholu, a także swoistej normy kulturowej. Według jej opinii – jednym ze środków przeciwdziałających temu zjawisku mogłaby być pomoc rodzicom w zajmowaniu bardziej stanowczych postaw wobec negatywnych zachowań swoich dzieci, a także przekonywanie liderów młodzieżowych aby włączyli się do walki z nałogiem.

PARPA przygotowała projekt Narodowego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na lata 2006-2010. Zawarte w nim wnioski stały się kanwą dyskusji, w której wskazano pięć kierunków działań wymagających priorytetowej aktywności władz wszystkich szczebli. Obejmują one: zmniejszenie ilości i częstotliwości spożywania alkoholu przez młodzież, m.in. poprzez uszczelnienie kontroli punktów sprzedaży alkoholu i skuteczne egzekwowanie zakazu jego sprzedaży nieletnim, a także uproszczenie procedur karania nieuczciwych sprzedawców przez odbieranie im zezwoleń na handel alkoholem; działania zmierzające do zmniejszenia liczby nietrzeźwych kierowców i liczby wypadków spowodowanych przez nietrzeźwych użytkowników dróg; poprawa jakości, skuteczności i dostępności opieki zdrowotnej i pomocy psychospołecznej dla dzieci alkoholiczków; radykalne ograniczenie promocji i reklam napojów alkoholowych; modyfikacja polityki cenowej przez podwyższenie akcyzy na alkohole wysokoprocentowe, piwa wysokoprocentowe i najtańsze wina, a obniżenie jej na dobre gatunki win. Posłowie zwracali też uwagę na potrzebę zmiany kultury picia w Polsce i kształtowania właściwych zachowań obywatelskich, w których nie byłoby miejsca na tolerancję wobec np. pijanych kierowców czy nieletnich.

JAK FUNKCJONUJĄ SYSTEMY EMERYTALNE?



W okresie poprzedzającym proces transformacji w Polsce system zabezpieczenia emerytalnego polegał na tym, że wypłacane należności pochodziły z bieżących wpłat osób pracujących, które w ten sposób nabywały prawo do swoich emerytur – finansowanych ze składek kolejnych pokoleń. Był to system tzw. solidarności międzypokoleniowej. Trzeba go było jednak zreformować, przede wszystkim ze względów demograficznych. Następowal bowiem stały wzrost liczby emerytów i rencistów przy jednoczesnym zmniejszaniu się populacji osób pracujących – płacących składki. Dodatkowym problemem było to, że poprzez przyznawanie wcześniejszych emerytur próbowano rozwiązać kwestię bezrobocia.

Problemy te były przedmiotem obrad **Komisji Polityki Społecznej** w dniu 22 marca br. Podstawą do dyskusji był materiał Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej pt. „Ocena stanu funkcjonowania systemów emerytalnych”. Przypomnijmy, że ustawy wprowadzające aktualne rozwiązania systemowe weszły w życie z początkiem 1999 r. Reforma wprowadziła wielofilarowy system

zabezpieczenia emerytalnego, łączący cechy „starego” modelu z kapitałowym. Pierwszym, obligatoryjnym jej elementem jest zreformowany poprzedni system; drugim – system kapitałowy, również o charakterze powszechnie obowiązującym. Zaś na trzeci filar składają się pracownicze programy emerytalne i utworzone w 2004 r. indywidualne konta emerytalne. Osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 r. pozostały w starym systemie, tzn. nie miały możliwości przystąpienia do jednego z otwartych funduszy emerytalnych, a wysokość ich świadczeń jest naliczana tak samo jak przed wejściem reformy w życie.

Utrzymano Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na który nałożono jednak nowe zadania. Z dokumentu resortu pracy wynika, że do końca lutego 2005 r. ZUS przekazał do otwartych funduszy emerytalnych około 66 mld zł. Niestety, sytuacja demograficzna nadal ulega systematycznemu pogarszaniu, co rodzi nowe wyzwania. W 2004 r. emeryci i renciści stanowili prawie 25% ludności Polski. Rosnące obciążenia systemu emerytalnego są spowodowane również niskim wiekiem przechodzenia na

emeryturę (w 2004 r. średni wiek wynosił 56,8 lat). Spośród osób nabywających prawo do tego świadczenia prawie 70% nie ukończyło 60 roku życia. W tej sytuacji spodziewany deficyt powszechnego systemu emerytalnego osiągnąć ma około 3% PKB. Prognozuje się, że w kolejnych latach będzie się on zmniejszał, a po 2037 r. spodziewana jest nadwyżka – w związku ze wzrostem wskaźnika zatrudnienia i aktywności zawodowej. Zakładane jest także zwiększenie płac. Dalsze działania powinny się koncentrować na podniesieniu wieku osób przechodzących na emeryturę. Zakłada się, że siła nabywca świadczeń dla nich powinna w tym czasie nieznacznie wzrosnąć. Z kolei osoby aktualnie wchodzące na rynek pracy mogą oczekiwać, że ich emerytury będą relatywnie

niższe. Należy jeszcze podkreślić, że nie przewiduje się wzrostu składek, a nawet pojawia się tendencja do ich obniżania. Wysokość emerytury zależęć będzie jednak coraz bardziej od podejmowanych decyzji indywidualnych w tym zakresie.

Planowane są zmiany ustawowe dotyczące m.in.: zasad przyznawania emerytur z drugiego filaru i ich wypłaty; emerytur pomostowych; skorelowania rent z tytułu niezdolności do pracy z emeryturami z nowego systemu oraz zasad waloryzacji świadczeń.

W dyskusji postawili m.in. o: powody złego funkcjonowania systemu informatycznego ZUS; opóźnienia w rozliczeniu składek za lata 2003-2004; przyczyny małego zainteresowania indywidualnymi kontami emerytalnymi; zadłużenie wobec otwartych funduszy emerytalnych; prawne i instytucjonalne instrumenty wypłaty świadczeń z nowego systemu; emerytury pomostowe; fundusze rezerwy demograficznej; problemy dotyczące niskiego wieku emerytalnego; stan orzecznictwa rentowego; skargi w sprawie złej waloryzacji świadczeń; inwalidztwo w wojsku.

PRACA POLAKÓW W UE



i podsumowująca dorobek ERMP (Finlandia sprawować będzie Prezydenturę w drugiej połowie 2006 r.). Działania w ramach ERMP mają być również realizowane na poziomie narodowym i regionalnym przez współpracujące ze sobą podmioty z różnych państw członkowskich.

Przedstawiciel MPiPS omówił funkcjonowanie systemu pośrednictwa w legalnym zatrudnieniu. W stosownych umowach bilateralnych określone zostały limity dotyczące: liczby zatrudnionych, ich wieku i zawodu oraz okresów, na jakie mają być zatrudnieni polscy pracownicy. Na podstawie tych porozumień w 2005 r. pracowało legalnie 329 tys. osób. Po przystąpieniu Polski do UE obywatele naszego kraju zyskali również możliwość poszukiwania pracy za granicą za pośrednictwem EURES. Usługi w ramach tej sieci świadczone są przez doradców i asystentów EURES z wojewódzkich i powiatowych urzędów pracy i polegają głównie na: międzynarodowym pośrednictwie pracy; wymianie informacji o unijnych rynkach pracy oraz o warunkach życia i pracy w krajach Europejskiego Obszaru Gospodarczego; współpracy międzynarodowej, sektorowej i transgranicznej; wymianie informacji o zawodach deficytowych na unijnym rynku pracy. Działalność EURES w Polsce finansowana jest z: przyznawanych przez Komisję Europejską grantów, Funduszu Pracy, a także środków własnych MPiPS oraz samorządów wojewódzkich i powiatowych.

Przystępując do Unii Europejskiej, zaakceptowaliśmy w Traktacie Akcesyjnym okresy przejściowe dotyczące dostępu obywateli polskich do rynku pracy na terenie Wspólnoty. W związku z dużym bezrobociem w naszym kraju, sprawa ta ma dla nas bardzo duże znaczenie. Zajmowała się nią **Komisja Pracy** na posiedzeniu w dniu 22 marca 2006 r. Posłowie zapoznali się z informacjami Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej: o działaniach dotyczących okresów przejściowych w zakresie dostępu obywateli polskich do rynku pracy w krajach Unii Europejskiej podejmowanych w związku z Europejskim Rokiem Mobilności Pracowników (ERMP) i o międzynarodowym pośrednictwie pracy i funkcjonowaniu europejskich służb zatrudnienia (EURES).

Komisja Europejska, ogłaszając rok 2006 Europejskim Rokiem Mobilności Pracowników, miała na uwadze trzy zasadnicze cele: rozszerzenie wiedzy o prawach wynikających ze swobodnego przepływu pracowników, poinformowanie o korzyściach i kosztach mobilności pracowników, a także o działalności europejskich służb wspierają-

cych przepływ siły roboczej; rozwijanie wymiany dobrych praktyk między zainteresowanymi stronami, szczególnie instytucjami i organami administracji publicznej, partnerami społecznymi oraz sektorem prywatnym; wspieranie pogłębionych studiów nad skalą zjawiska geograficznej i zawodowej mobilności pracowników UE służących lepszemu zrozumieniu i przezwyciężeniu hamujących ją barier.

Realizacji powyższych celów ma służyć szereg przedsięwzięć. W dniach 20-21 lutego br. odbyła się w Brukseli konferencja inauguracyjna dotycząca omawianego problemu, w której wziął udział przewodniczący KE Jose Manuel Barroso. Na pierwszą dekadę kwietnia zaplanowano, także w tym miesiącu, seminarium na temat mobilności pracowników, zorganizowane przez Unię Europejską i USA. W czerwcu w Brukseli odbędzie się też konferencja partnerów społecznych. Z kolei na koniec września zaplanowano ogólnoeuropejskie targi pracy – równocześnie w kilkudziesięciu europejskich miastach. W październiku lub listopadzie w Brukseli odbędzie się seminarium prawnicze. Zaś w grudniu – w Helsinkach konferencja kończąca

GOŚCIE Z CZECH

W dniach 22-23 marca br. przebywała w Sejmie delegacja **Komisji Konstytucyjno-Prawnej Izby Poselskiej Republiki Czeskiej** z przewodniczącą **Vlastą Parkanową**. Komisja ta pełni funkcję komisji ustawodawczej. Nie zajmuje się jednak analizą prawną wszystkich projektów ustaw, a jedynie tych, które przedkłada Ministerstwo Sprawiedliwości.

Podczas spotkania z **Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej**, goście zapoznali się z zakresem jej działalności, określonej w ustawie o Trybunale Stanu i Regulaminie Sejmu RP. W Parlamencie Republiki Czeskiej nie ma odpowiednika tego typu komisji, a sprawy związane z odpowiedzialnością urzędników państwowych prowadzone są

przez sądy powszechne. Prezydent Republiki ponosi odpowiedzialność przed Trybunałem Konstytucyjnym, ale stosowny wniosek może zgłosić Senat, a nie Izba Deputowanych. Goście pytali m.in.: czy posiedzenia Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej są jawne, ile wniosków Komisji zakończyło się wyrokami skazującymi wydanymi przez Trybunał Stanu, w jaki sposób wyłaniany jest TS?

Czescy postowie spotkali się również z **Komisją Ustawodawczą**. Także i w tym przypadku zostali poinformowani o zakresie jej działania. Strona polska podkreśliła, że Marszałek Sejmu kieruje do Komisji szczególnie trudne projekty



ustaw, które wymagają wnikliwej oceny, pod kątem ich zgodności z Konstytucją RP. Pytania gości dotyczyły w szczególności sposobu procedowania i podejmowania decyzji w Komisji. Interesowali się ponadto m.in.: fachowym zapleczem Komisji Ustawodawczej i liczbą prawników w jej składzie.

Czescy deputowani przeprowadzili także rozmowy z postami, członkami Komisji do Spraw Unii Europejskiej i senatorami z Komisji Ustawodawczej.

Najważniejsze informacje na temat prac wszystkich komisji dostępne są na stronie internetowej Sejmu.

■ GOŚCIE ZE ŚWIATA

DELEGACJA SĘDZIÓW Z WŁOCH U MARSZAŁKA SEJMU

30 marca br. marszałek Sejmu Marek Jurek przyjął delegację sędziów Trybunału Konstytucyjnego RP oraz Sądu Konstytucyjnego Republiki Włoskiej, z prezesem Sądu **Annibale Marinim**.

Spotkanie (które odbyło się w 50. rocznicę powołania Sądu) dotyczyło relacji pomiędzy władzą wykonawczą i sądowniczą oraz roli Trybunału Konstytucyjnego w demokratycznym państwie.

Marszałek Marek Jurek wskazał, że w Polsce Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnął, wzbudzając wiele kontrowersji, spór dotyczący prawa do życia. Podkreślił znaczenie TK dla wzmocnienia porządku prawnego, wyrażając przekonanie, że orzeczenia wydawane przez ten organ powinny oddziaływać na treść i formę stanowiących ustaw. Marszałek Sejmu interesował się, jakiego rodzaju rozwiązania prawne kwestionował włoski Sąd Konstytucyjny.

Prezes Annibale Marini poinformował, że do czasu dokonanej w 2001 r. reformy konstytucji włoskiej, orzecznictwo Sądu dotyczyło przede wszystkim zgodności ustaw przyjmowanych przez parlament z konstytucją – część z nich została zakwestionowana. W ostatnich latach sędziowie najczęściej zajmują się problemami związanymi z interpretacją przepisów prawa, które wywołują spory konstytucyjne pomiędzy władzą centralną i regionalną.

W rozmowie podkreślono znaczenie współpracy pomiędzy trybunałami konstytucyjnymi i naczelnymi organami sądowniczymi poszczególnych państw, głównie w zakresie spraw roz-



patrywanych przez sądy: Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu i Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w Luksemburgu.

ALEKSANDER MILINKIEWICZ W SEJMIE



30 marca br. marszałek Sejmu Marek Jurek spotkał się z przywódcą białoruskiej opozycji demokratycznej, byłym kandydatem Kongresu Sił Demokratycznych na Prezydenta Republiki Białoruś – **Aleksandrem Milinkiewiczem**.

Marszałek złożył na ręce gościa wyrazy uznania dla tysięcy działaczy demokratycznej opozycji na Białorusi. Podkreślił, że A. Milinkiewicz jest bohaterem odrodzenia narodowego i politycznego – człowiekiem, który naprawdę zmienił Białoruś. W jego opinii, bez wybitnego przywództwa tak zauważalne zmiany społeczne w tym kraju byłyby niemożliwe.

Aleksander Milinkiewicz zapowiedział dalszą walkę o demokratyzację Białorusi. Jego zdaniem, obecna władza tak naprawdę przegrała niedawne wybory prezydenckie, ponieważ pokazała swojemu narodowi i całemu światu, że nie potrafi zwyciężyć bez fałszerstw i represji. „Takiego zwycięstwa nie można uznać za sukces” – ocenił. Dodał, że ostatnie wybory prezydenckie były pierwszą próbą ataku na twierdzę dyktatury. „Walczyliśmy o ludzi, o ich umysły. Oni nie chcą dalej żyć w kłamstwie i w kraju, który nie ma perspektyw. Zrobiliśmy poważny krok do zwycięstwa. Nie umiem powiedzieć, kiedy ono nastąpi: za miesiąc czy za rok” – stwierdził A. Milinkiewicz. Podziękował Polakom za wsparcie demokracji na Białoruś.

rusi i pomoc dla represjonowanych. Zaznaczył, że obecnie najważniejszym problemem dla jego rodaków jest brak niezależnej informacji, gdyż media są zmonopolizowane przez państwo. Konieczne jest zatem uruchomienie wolnego radia i telewizji oraz udzielanie pomocy niezależnym gazetom. Wszystkie możliwości dotarcia z prawdą do społeczeństwa białoruskiego zasługują na wsparcie – podkreślił.

Przywódcą białoruskiej opozycji spotkał się ponadto z przywódcami klubów parlamentarnych: Prawa i Sprawiedliwości i Platformy Obywatelskiej oraz z marszałkiem Senatu Bogdanem Borsewiczem. Uczestniczył również w konferencji prasowej i zorganizowanym w Senacie seminarium „Białoruś po wyborach”.

Aleksander Milinkiewicz wziął także udział w posiedzeniu połączonych komisji spraw zagranicznych – sejmowej i senackiej. Gość przedstawił sytuację na Białorusi – przed wyborami i obecnie. Podkreślił izolację informacyjną społeczeństwa białoruskiego, zaznaczając, że tamtejsze środki masowego pozostają pod ścisłą kontrolą prezydenta Aleksandra Łukaszenki i przedstawiają jedynie programy propagandowe.

Za wielki sukces uznał fakt, że – pomimo ciągłego zastraszania i obaw o własne życie – 20-30 tysięcy osób wyszło na ulice Mińska, aby zademonstrować sprzeciw wobec łamania reguł demokratycznych. Teraz – podkreślił – rozpoczyna się kampania przekonywania coraz szerszych kręgów społeczeństwa, że warto przyłączyć się do nurtu opozycyjnego i przezwyciężyć strach. Wyraził podziękowanie dla Polski za wkład w obronę wartości demokratycznych na Białorusi.

Postowie pytali m.in. o: stabilność dążeń demokratycznych na Białorusi, o odrodzenie narodowe w tym kraju, o skalę poparcia dla opozycji na prowincji. Wyrazili uznanie dla działań A. Milinkiewicza i całego środowiska demokratycznej opozycji białoruskiej. Podkreślano, że Polska jako kraj, który wiele lat walczył o demokrację i niepodległość, solidaryzuje się z ich walką.

Przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych, poseł Paweł Zalewski wręczył Aleksandrowi Milinkiewiczowi kopię protestu podpisanego przez przedstawicieli komisji spraw zagranicznych 19 krajów członkowskich i kandydujących do Unii Europejskiej, dotyczącego sytuacji na Białorusi.

PRZEWODNICZĄCY ZGROMADZENIA PARLAMENTARNEGO NATO W SEJMIE



22 marca br. marszałek Sejmu Marek Jurek przyjął przewodniczącego Zgromadzenia Parlamentarnego NATO **Pierre'a Lellouche'a**.

Głównym tematem spotkania była obecna sytuacja międzynarodowa, w tym zbliżające się wybory parlamentarne na Ukrainie.

Przewodniczący P. Lellouche podkreślił, że docenia wkład Polski w procesy przemian demokratycznych w regionie. Poinfor-

mował, że przygotowany jest projekt tzw. mapy drogowej członkostwa Ukrainy w Pakcie Północnoatlantyckim, które uzależnione jest od wyników wyborów i ich implikacji na ukraińskiej scenie politycznej.

Mówiono także o wyborach prezydenckich na Białorusi. Marszałek Marek Jurek powiedział, że „Białoruś się budzi” i kraje Unii Europejskiej powinny wesprzeć opozycję demokratyczną w tym kraju. Przedstawił także bieżącą sytuację polityczną w Sejmie.

WIZYTA DELEGACJI KOMITETU ŻYDÓW AMERYKAŃSKICH

6 marca br. marszałek Sejmu Marek Jurek przyjął delegację Komitetu Żydów Amerykańskich (AJC), z jego dyrektorem wykonawczym **Davidem Harrisem**.

Marszałek przypomniał, że oba narody łączą szczególne związki. „Mamy świadomość, że wiele amerykańskich rodzin żydowskich pochodzi z Polski, a nasze państwo utrzymuje bliskie relacje z Izraelem” – podkreślił M. Jurek.

D. Harris zaznaczył, że jego współpraca z Polską zaczęła się już na początku lat 80-tych, gdy wspomagał ruch „Solidarności”. Teraz aktywnie wspiera program zniesienia wiz dla Polaków przyjeżdżających do USA.

W trakcie spotkania omówiono także sprawy dotyczące m.in. restytucji mienia żydowskiego. Marszałek zapewnił o gotowości do rozwiązania tego trudnego problemu, wskazując na jego prawno-ekonomiczne uwarunkowania. Przypomniał jednocześnie, że sprawa restytucji mienia religijnych gmin żydowskich została w 1996 uregulowana ustawowo. Podkreślił ponadto, że władze polskie przywiązują dużą wagę do upamiętniania obiektów kultury żydowskiej, podając jako przykład finansowaną ze środków państwowych i sto-



tecznych budowę Muzeum Historii Żydów Polskich. „Chcemy, aby opieka nad żydowskim dziedzictwem w Polsce była stałym elementem polityki państwa” – podkreślił Marek Jurek.

DELEGACJA PARLAMENTU CZARNOGÓRY W SEJMIE

23 marca br. marszałek Sejmu Marek Jurek przyjął delegację Parlamentu Czarnogóry, z jego przewodniczącym **Ranko Krivokapićem**.

„Czarnogóra jest w centrum zainteresowania Europy” – powiedział marszałek Marek Jurek, dodając, że Polska opowiada się za rozwijaniem dobrych stosunków dwustronnych z Czarnogórą i Serbią niezależnie od wyniku referendum niepodległościowego wyznaczonego na dzień 21 maja br.

„Czarnogóra wraca na scenę europejską jako pełnoprawny partner i jest dobrze przygotowana do stojących przed nią wyzwań” – stwierdził przewodniczący Ranko Krivokapić. Poinformował, że Parlament Czarnogóry podjął uchwałę o referendum jednomyślnie i w najbliższym czasie przyjmie deklarację gwarantującą wszystkie prawa i przywileje mniejszości serbskiej. Dodał, że wieloetniczna Czarnogóra jest dowodem na to, że na Bałkanach jest możliwe pokojowe istnienie społeczeństwa wielokulturowego.



KONFERENCJA PRASOWA MARSZAŁKA SEJMU



28 marca br. marszałek Sejmu **Marek Jurek** spotkał się z dziennikarzami. W nawiązaniu do aktualnie odbywającej się konferencji nt. „Czy potrzebne są zmiany w Prawie prasowym”, marsza-

łek podkreślił znaczenie problemu i potrzebę dyskusji nad nim.

Konferencję zdominowała jednak sprawa wniosku Klubu Parlamentarnego PiS dotyczącego samorozwiązania Sejmu. Marszałek zapowiedział, że będzie on poddany pod głosowanie na 15. posiedzeniu Sejmu.

M. Jurek, nawiązując do spotkania prezydenta Lecha Kaczyńskiego z liderami Platformy Obywatelskiej (27 marca br.) poświęconemu tej kwestii, uznał, że rozmowy te „chyba nie kończą refleksji PO” związanych z tym wnioskiem.

Marszałek podkreślił, że przedterminowe wybory do Sejmu i Senatu są szansą na wyłonienie nowej większości parlamentarnej. Zapewnił, że przed głosowaniem nad wnioskiem nie powstanie koalicja PiS z Samoobroną i nie będzie żadnych zmian w rządzie. Pytany – czy wyobraża sobie Andrzeja Leppera na stanowisku wicepremiera w rządzie PiS, odpowiedział, że pracuje z nim w Prezydium Sejmu i „jest on współpracownikiem lojalnym i przewidywalnym”.

M. Jurek stwierdził ponadto, że zbudowana została alternatywa dla sił postkomunistycznych i że w opozycji do SLD trzeba szukać różnych konstrukcji parlamentarnych i zadowalającej formuły. „Wydaje mi się po tych kilku miesiącach prowadzenia prac w Sejmie, że potrzebna jest solidna, trwale działająca większość” – powiedział marszałek.

CZY POTRZEBNE SĄ ZMIANY W PRAWIE PRASOWYM

28 marca br. w Sejmie odbyła się konferencja nt. „Czy potrzebne są zmiany w Prawie prasowym”, zorganizowana przez **Komisję Kultury i Środków Przekazu**.

Obrady otworzył marszałek Sejmu **Marek Jurek**. Stwierdził m.in., że Prawo prasowe, odziedziczone po PRL, należy zmienić. Trzeba na nowo określić relacje między: wydawcą, redakcją i dziennikarzem. Dziennikarz musi mieć silniejszą pozycję – podkreślił marszałek. Uznał ponadto, że społeczeństwo powinno być wolne od dezinformacji.

Konferencja zorganizowana była w formie trzech paneli dyskusyjnych.

W trakcie pierwszego rozpatrzono problem – „Od czego zacząć zmiany Prawa prasowego”, a referaty wygłosili: **Janina Jankowska** (Nowa filozofia Prawa prasowego), **Wiesław Johann** (Konstytucyjna gwarancja wolności słowa), **Maciej Iłowiecki** (Kilka tez do nowego prawa prasowego), **Piotr Niemczycki**

(Niezależność mediów podstawą wolności słowa – czy i jak zabezpieczyć w regulacjach prawnych).

W ramach drugiego panelu: „Czy potrzebna jest redefinicja pojęć Prawa prasowego?” wystąpił: **Wojciecha Działdziory** (Prawo

do sprostowania – wnioski *de lege ferenda*), mec. **Jana Stefanowicza** (Pojęcie prasy i materiału prasowego, jako kluczowe dla zakresu regulacji Prawa prasowego), **Jerzego Baczyńskiego** (Właściciel – wydawca – redaktor naczelny – autonomia redakcji. Prawa i obowiązki, założenia do definicji).

W trzecim panelu: „Status i pozycja dziennikarza” swoje referaty zaprezentowali: **Magdalena Bajer** (Zawód publicysta), **Krzysztof Teodor Toeplitz**



(Dziennikarze – korporacja, czy nie?) **Grzegorz Gauden** (Prawa i obowiązki dziennikarza, status i swoboda wypowiedzi na tle regulacji kodeksowych. Zabezpieczenia socjalne wydawcy).

Przewodniczący Komisji Kultury i Środków Przekazu, poseł **Paweł Kowal**, stwierdził, że dyskusja wykazała, iż obecnie szeroka nowelizacja Prawa prasowego nie wydaje się możliwa i być może zmiany trzeba będzie wprowadzać stopniowo.

OBCHODY NARODOWEGO DNIA ŻYCIA



24 marca br. uroczyste obchodzono w Sejmie II Narodowy Dzień Życia. Obchody rozpoczęła msza św. i wprowadzenie do kaplicy sejmowej relikwii św. **Joanny Beretty Molli**. Następnie odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Rodziny i Praw Kobiet oraz konferencja naukowa pod patronatem marszałka Sejmu **Marka Jurka**. Po uroczystościach marszałek spotkał się z dziennikarzami, a wieczorem tego dnia, w telewizji publicznej i Polskim Radiu, wygłosił okolicznościowe przemówienie na temat Narodowego Dnia Życia (tekst przemówienia publikujemy na początku tego numeru „Kroniki”).

24 marzec jako Narodowy Dzień Życia został ustanowiony sejmową uchwałą w sierpniu 2004 roku. Intencją uchwałodawcy było, aby stał się on okazją do narodowej refleksji nad odpowiedzialnością władz państwowych, społeczeństwa i opinii publicznej za ochronę i budowanie szacunku dla życia ludzkiego, szczególnie ludzi najślabszych i zdanych na pomoc innych. Idea Narodowego Dnia Życia nawiązuje do Świątowego Dnia Świętości Życia, obchodzonego corocznie 25 marca,

a zainicjowanego przez papieża Jana Pawła II, a także do podobnych dni obchodzonych w wielu innych krajach.

Motywy wiodącym obchodów i głównym tematem Dnia było hasło: „Być ojcem – rola życia”.

Tegoroczny Dzień Życia zainaugurowała msza św. w sejmowej kaplicy. Podczas nabożeństwa uroczyste wprowadzono do niej relikwie św. Joanny Beretty Molli. Liturgii przewodniczył krajowy duszpasterz parlamentarzystów, ks. **Piotr Pawlukiewicz**. Homilię wygłosił kapelan kaplicy ks. **Jacek Dzikowski**. Oprócz licznie zgromadzonych parlamentarzystów we mszy św. uczestniczyli działacze ruchów obrony życia. Obecny był syn świętej – **Pierluigi Molla**. Przypomniano, że Joanna Beretta Molla, lekarz pediatra, poświęcając własne życie dla zachowania życia poczętego dziecka, zmarła po porodzie córki, na której urodzenie zdecydowała się, odmawiając aborcji, pomimo wykrytej w trakcie ciąży choroby nowotworowej. Jan Paweł II beatyfikował Joannę w 1994 roku, a kanonizował 10 lat później.

Uroczyste posiedzenie Komisji Rodziny i Praw Kobiet, któremu przewodniczyła posłanka **Anna Sobecka** (LPR), zainaugurowało wystąpienie marszałka Sejmu **Marka Jurka**. „Wolna Polska zdecydowanie opowiedziała się za życiem. Byliśmy pierwszym państwem, które na drodze demokratycznej odwróciło tendencję kultury śmierci i wybrało kulturę życia. Stanęliśmy w szeregu państw, które chronią życie poczęte, jak Irlandia, Portugalia, część Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej” – powiedział Marek Jurek. Marszałek zwrócił uwagę na kompleksowe traktowanie w Sejmie bieżącej kadencji spraw rodziny oraz prawa do życia, przypominając wprowadzenie dodatków porodowych, decyzję o przedłużeniu urlopów macierzyńskich i prace nad kolejnymi ustawami wspierającymi rodzinę.

Obecny na posiedzeniu Pierluigi Molla wręczył marszałkowi medal św. Joanny Beretty Mollii za zasługi w obronie życia. Propagatorka kultu świętej, **Krystyna Zając**, przedstawiła jej sylwetkę.

W posiedzeniu uczestniczył kongresmen **Christopher Smith**, wiceprzewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych amerykańskiej Izby Reprezentantów, który wyraził szacunek dla władz RP za ich postawę w walce o ochronę życia poczętego.

Posłowie przyjęli, przez aklamację, dezyderat do Prezesa Rady Ministrów w sprawie poszanowania życia ludzkiego. Komisja oczekuje od rządu: podjęcia działań w zakresie zakazu finansowania z budżetu UE badań na komórkach macierzystych pochodzących z ludzkich embrionów; niewyrażania zgody na współfinansowanie z budżetu narodowego programów prowadzonych przez organizacje międzynarodowe i pozarządowe skierowanych do krajów rozwijających się, dopuszczających pozbawianie życia poczętych jako metodę kontroli urodzeń.

W uroczystym posiedzeniu Komisji wzięli udział także: rzecznik praw obywatelskich Janusz Kochanowski, kończący kadencję rzecznik praw dziecka Paweł Jaros i doradca premiera ds. rodziny Hanna Wujkowska.

„Polityka, Rodzina, Ojcostwo – wybrane aspekty” – tym problemom poświęcona była konferencja z okazji II Narodowego Dnia Życia, zorganizowana w Sejmie pod patronatem Marszałka Sejmu, który też powitał uczestników obrad.

Minister kultury i dziedzictwa narodowego **Kazimierz Michał Ujazdowski** w referacie „Miłości do Ojczyzny uczymy się w rodzinie” przedstawił działania resortu zmierzające do budowy i rozwoju więzi rodzinnych, m.in. program promocji czytania książek dzieciom. Dr **Paweł Milcarek** z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w referacie „Ojcostwo w czasach braterstwa” podkreślił, że „ojcostwo to znak odwagi, wyboru, to posiadanie autorytetu, to nie jednorazowy akt, ale proces wymagający cierpliwości i czasu” i zwrócił uwagę, iż „obecnie zamiast modelu ojcostwa promowany jest model braterstwa”. Z kolei



dr hab. **Kazimierz Korab**, prezes Konwentu Chryścjan dla Europy i Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców, mówiąc o kryzysie i odradzaniu się ojcostwa na przykładzie inicjatywy „Tato. net”, wskazywał, iż mężczyźni powinni na nowo przemyśleć rolę ojca. „Współczesny mężczyzna – zaznaczył – powinien czuć się odpowiedzialny nie tylko za zapewnienie pieniędzy na utrzymanie rodziny, ale także za kształtowanie moralności i wychowanie dzieci”. Gość Konferencji, kongresmen **Christopher Smith** przedstawił aktualne działania podejmowane w obronie życia i rodzin w USA, zaś posłanka **Anna Sobecka** – zaprezentowała podejmowane w obecnej kadencji działania kierowanej przez nią Komisji Rodziny i Praw Kobiet. Natomiast poseł **Marian Piłka** (PiS) mówiąc o prawach rodziny jako fundamencie IV RP, zwrócił uwagę na współczesny kryzys rodziny i spadek liczby urodzin oraz zbyt liberalizm obecnego prawa rozwodowego, „które stanowi zagrożenie dla rozwoju dzieci”.

Przesłanie do uczestników Konferencji skierował prezydent RP **Lech Kaczyński**. Akcentując rolę i znaczenie Narodowego Dnia Życia, prezydent podkreślił, m.in., iż „wygoda i konsumpcja stawiane są często ponad takimi wielkimi wartościami, jak dawanie życia, trud wychowania, poświęcanie się dla innych. W wielu społeczeństwach Europy, także w Polsce, przychodzi na świat coraz mniej dzieci. Dzieje się tak, między innymi, dlatego, że niektóre trendy kulturowe, obyczajowe potrafiły wpłynąć na społeczne wybory. Potrafiły wmówić ludziom, że posiadanie dzieci ogranicza możliwości, jest przeszkodą w samorealizacji”.

Narodowy Dzień Życia to okazja do refleksji i zwrócenia uwagi na działania związane z popieraniem prawa do życia, utrwalaniem i zachowaniem ustawodawstwa chroniącego życie od poczęcia – powiedział marszałek Sejmu **Marek Jurek** na konferencji prasowej. Przypomniał genezę ustanowienia tego Dnia i jego przebieg, podkreślił znaczenie rodziny jako miejsca, w którym „życie się przyjmuje, chroni, przekazuje”. Marszałek poinformował także o kompleksowych działaniach podejmowanych przez Sejm obecnej kadencji na rzecz ochrony życia i praw rodziny.

Przewodniczący Komitetu Obchodów Narodowego Dnia Życia **Mariusz Dzierżawski** oraz przewodniczący Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin, ojciec **Andrzej Rębacz** podziękowali marszałkowi M. Jurkowi i posłom za zaangażowanie w ustanowienie Dnia Życia oraz za przygotowanie jego obchodów w Sejmie. Podziękowali także mediom za podejmowanie tej problematyki. Christopher Smith raz jeszcze podkreślił wiodącą – nawet w skali świata – rolę Polski w działaniach chroniących życie od poczęcia. Zwrócił uwagę, iż w naszym kraju prawa człowieka i prawo do życia są równoznaczne, zaakcentował znaczenie odpowiedniego przywództwa i prawodawstwa w tej kwestii.



OBRADY KOMISJI STAŁEJ ZGROMADZENIA PARLAMENTARNEGO NATO

W dniach 24-26 marca br. w Gdyni, w Akademii Marynarki Wojennej, odbyło się posiedzenie Komisji Stałej Zgromadzenia Parlamentarnego NATO, w którym wzięli udział przedstawiciele delegacji parlamentów państw członkowskich Paktu. Delegację Sejmu i Senatu do Zgromadzenia reprezentował jej przewodniczący – poseł Marian Piłka.

Komisja Stała jako organ zarządzający ZP NATO ustaliła zagadnienia jakimi będzie się zajmowało Zgromadzenie podczas sesji plenarnych w maju i w listopadzie br. Omówiono także m.in. wyniki prac Grupy Roboczej ds. Reformy ZP NATO, stosunki Zgromadzenia z Palestyńską Radą Narodową oraz relacje z Chinami, Białorusią oraz Parlamentem Europejskim. Komisja zajęła się również kwestią powołania Grupy Roboczej ds. monitorowania wycofywania wojsk rosyjskich z terytorium Gruzji.

Komisja przyjęła rezolucję krytykującą wydarzenia na Białorusi podczas wyborów prezydenckich, uznając wybór Aleksandra Łukaszenki na prezydenta za nieprawny oraz wyraziła poparcie dla przeprowadzenia nowych, wolnych i demokratycznych wyborów w tym kraju. Opowiedziała się również za zakazem podróżowania przedstawicieli reżimu prezydenta A. Łukaszenki do państw NATO. Działania Zgromadzenia wobec Białorusi będą koncentrowały się na umożliwianiu przed-

stawicielom białoruskiej opozycji kontaktów z członkami Zgromadzenia podczas sesji. Postanowiono, że na sesję w Paryżu zostanie zaproszony przedstawiciel białoruskiej opozycji Aleksander Milinkiewicz.

Dyskusję wywołał punkt dotyczący relacji z Palestyńską Radą Narodową. ZP NATO utrzymuje z PRN kontakty od roku 1995, a w Lublanie w 2005 r. Zgromadzenie jednomyślnie nadało delegacji status obserwatora parlamentarnego. Wobec wyników wyborów parlamentarnych w Autonomii Palestyńskiej, Zgromadzenie będzie musiało zdecydować czy Palestyńska Rada Narodowa może utrzymać status obserwatora parlamentarnego, a jeśli tak, to czy nie należy rozważyć nałożenia ograniczeń dotyczących składu delegacji PRN.

Grupa Robocza ds. Reformy Zgromadzenia sformułowała zalecenia dotyczące m.in.: koordynacji prac, funkcjonowania i liczby komisji oraz innych organów Zgromadzenia, organizacji i przebiegu sesji, mandatów deputowanych pełniących funkcje w Zgromadzeniu, kontaktów z NATO i Radą Północnoatlantycką.

Podczas pobytu w Trójmieście przedstawiciele ZP NATO m.in. złożyli na Westerplatte kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym Obrońców Wybrzeża.



DOSTOSOWYWANIE WARUNKÓW PRACY W POLSCE DO STANDARDÓW UNII EUROPEJSKIEJ

14 marca br. Rada Ochrony Pracy kolejny już raz zajęła się oceną programu: „Dostosowywanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej”, który obejmuje okres: 1.01.2005 – 31.12.2007 r. Raport z dotychczasowej realizacji zawartych w nim zadań (opracowany przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy) składa się z dwóch części, które dotyczą: rozwoju badań naukowych i prac rozwojowych oraz wykonania zadań w zakresie służb państwowych.

Podstawą wdrażania tego wieloletniego programu jest uchwała Rady Ministrów z dnia 29 czerwca 2004 r., a jego celem strategicznym jest opracowanie i upowszechnianie rozwiązań prawnych, organizacyjnych i technicznych zapewniających polskim pracodawcom i pracownikom osiągnięcie stanu bezpieczeństwa i higieny pracy zgodnego z wymaganiami dyrektyw Unii Europejskiej.

Wprowadzanie zawartych w programie rozwiązań jest konsekwencją:

- nowej strategii Unii Europejskiej w zakresie zdrowia i bezpieczeństwa w pracy na lata 2002-2006, przyjętej przez Komisję Europejską w marcu 2002 r.,
- rezolucji przyjętej na 91 sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy (18 czerwca 2003 r.) dotyczącej globalnej strategii działań Międzynarodowej Organizacji Pracy w zakresie standardów bezpieczeństwa i higieny pracy,
- celów i zadań strategii Narodowego Planu Rozwoju na lata 2004-2006, zmierzających do osiągnięcia spójności społecznej, gospodarczej i przestrzennej z krajami oraz regionami Unii Europejskiej.

Nadzór i kontrolę nad przebiegiem i realizacją programu sprawuje Minister Pracy i Polityki Społecznej.

ROP wysoko oceniła osiągnięte w kolejnych latach rezultaty programu stwierdzając, że stanowią one podstawową pomoc dla działań zmierzających do dostosowywania poziomu ochrony zdrowia i bezpieczeństwa pracowników w Polsce do poziomu funkcjonującego w Unii Europejskiej.

Ponadto Rada Ochrony Pracy rozpatrzyła wniosek Marszałka Sejmu Marka Jurka dotyczący wyrażenia opinii Rady w sprawie powołania Bożeny Borys-Szopy na stanowisko Głównego Inspektora Pracy. Rada w głosowaniu tajnym (20 – głosów za, 1 – głos nieważny i 1 – głos wstrzymujący) pozytywnie zapoiniowała wniosek Marszałka Sejmu.

* * *

15 marca 2006 r. marszałek Sejmu Marek Jurek powołał **Bożenę Borys-Szopę** na stanowisko Głównego Inspektora Pracy.



KLUB POSELSKI SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ



DEBATA DOTYCZĄCA POWOŁANIA RZECZNIKA PRAW DZIECKA

24 marca 2006 r. odbyła się w Sejmie debata, dotycząca powołania Rzecznika Praw Dziecka. Występująca w imieniu Klubu Poselskiego SLD wiceprzewodnicząca – posłanka Izabela Jaruga-Nowacka uznała, że Sejm wybiera w rzeczywistości rzecznika paktu stabilizacyjnego. Dodała również, iż KP SLD wyraża ubolewanie, że ten ważny urząd stał się przedmiotem targów politycznych. Sojusz Lewicy Demokratycznej nie uczestniczył w partyjnych sporach, dotyczących wyboru Rzecznika Praw Dziecka, i nie poparł żadnej z przedstawionych kandydatek na to stanowisko. W wyniku głosowania – na Rzecznika Praw Dziecka wybrano Ewę Sowińską, posłankę Ligi Polskich Rodzin



SZEF CBA POWINIEN BYĆ WYBIERANY PRZEZ SEJM

22 marca 2006 r. odbyła się konferencja prasowa KP SLD na temat prac nad projektem ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym. Uczestniczyli w niej posłowie: wiceprzewodniczący Ryszard Kalisz, Katarzyna Piekarska oraz Marek Wikiński. Parlamentarzyści SLD zwrócili uwagę, że jedynie z powodu przyjęcia przez podkomisję poprawki o powoływaniu szefa CBA przez Sejm – odwołane zostało posiedzenie komisji rozpatrującej projekt. Ryszard Kalisz przypomniał, że Sojusz Lewicy Demokratycznej uważa za rzecz fundamentalną zapewnienie CBA apolityczności i dlatego właśnie poparł ten sposób

wytaniania jego szefa. Katarzyna Piekarska podkreśliła, że brak tego zapisu spowoduje, iż instytucja ta będzie rodzajem policji politycznej, inwigilującej polityków, partie polityczne, zwykłych obywateli i niewygodne firmy. Wskazała też, że w projekcie jest wiele przepisów, które mogą być wykorzystywane przeciw obywatelom. Z niepokojem odniosła się do faktu naboru kandydatów do CBA – przez Mariusza Kamińskiego, mimo że urząd ten jeszcze nie istnieje i brak jest podstaw prawnych dla takiej rekrutacji.

SLD W OBRONIE MEDIÓW

23 marca 2006 r., na konferencji prasowej KP SLD z udziałem posłów Joanny Senyszyn i Piotra Gadzinowskiego, podniesiono kwestię stosowania przez KRRiT cenzury prewencyjnej, mającej odstraszyć nadawców komercyjnych od prezentowania w mediach poglądów niezgodnych z ideologią PiS. Piotr Gadzinowski stwierdził, że SLD protestuje przeciwko ukaraniu telewizji Polsat za program Kuby Wojewódzkiego, z udziałem Kazimierza Szczuki. Podkreślił, że KRRiT ukarała Polsat za feministyczne i lewicowe poglądy gościa programu. Joanna Senyszyn zaznaczyła, że KRRiT zajmuje się cenzurą niezależnych nadawców, a nie reaguje na łamanie prawa przez „Radio Maryja”, które np. nie składa sprawozdań finansowych. „W IV RP nie ma miejsca dla ludzi, którzy mają inne poglądy niż partia rządząca” – skonstatowała posłanka.

KP SLD O ZMIANACH W KODEKSIE KARNYM

28 marca 2006 r., podczas konferencji prasowej KP SLD, dotyczącej proponowanych przez rząd zmian w prawie karnym, udział wzięli posłowie: wiceprzewodnicząca Klubu – Jolanta Szymanek-Deresz, Katarzyna Piekarska i Michał Tober. Zdaniem Jolanty Szymanek-Deresz, zmiany w prawie karnym, pozwalające karać chuliganów złapanych na gorącym uczynku w ciągu 24 godzin, to rozwiązanie wyłącznie pozorne. Choć w ogólnym zamierzeniu idea ta wydaje się bardzo słuszna, to projekt nie zawiera instrumentów, zapewniających jej realizację. Z szumnych zapowiedzi rządu o reformie prawa karnego – zrodziła się ustawa o rozpatrywaniu niektórych spraw w przyspieszonym trybie. To za mało – jak na czas funkcjonowania rządu Marcinkiewicza – uznała Jolanta Szymanek-Deresz. Wiceprzewodnicząca zaznaczyła, że SLD popiera wszelkie zamierzenia, usprawniające wymiar sprawiedliwości, proces postępowania karnego i wymierzania kary. Michał Tober stwierdził, że prawo do szybkiego sądu jest prawem każdego, ale prawem każdego jest również prawo do obrony i domniemania jego niewinności. Katarzyna Piekarska dodała, że w polskich zakładach karnych przebywa już w tej chwili 87 tys. osób. Uznała, że zwiększenie liczby osadzonych może zagrozić bezpieczeństwu funkcjonariuszy Służby Więziennej i samych osadzonych.



W dwudniowym spotkaniu w dniach 16-17 marca 2006 r. organizowanym przez Klub Parlamentarny PSL wzięło udział prawie 500 wójtów i burmistrzów. W pierwszym dniu w Warszawie gościli samorządowcy z województwa małopolskiego, podkarpackiego, lubelskiego, podlaskiego, mazowieckiego i łódzkiego. Drugiego dnia obradowali przedstawiciele pozostałych województw. Spotkanie było okazją do rozmowy samorządowców z kierownictwem PSL – Waldemarem Pawlakiem, Jarosławem Kalinowskim, Eugeniuszem Grzeszczakiem, Witoldem Perką oraz z grupą posłów.

Prezes PSL podkreślił, że dzisiaj Polsce potrzebna jest wspólnota dobrych gospodarzy, takich, którzy doskonale znają potrzeby lokalnych społeczności i wiedzą jak je realizować. Nawet najlepszy gospodarz gminy sam nie rozwiąże wszystkich problemów. Ale to właśnie on powinien organizować pewien wspólny wysiłek jednoczący społeczność wokół najważniejszych dla niej spraw. W gminach i w małych miastach ludzi nie interesują rozgrywki politycz-

ne. Oczekują za to troski o wspólne dobro. Ich głosy w czasie wyborów są zawsze dowodem zaufania do konkretnego, znanego im przynajmniej z widzenia człowieka. Dyskutowano o przygotowaniach PSL do wyborów samorządowych, koncepcji PiS ograniczenia kadencyjności wójtów i burmistrzów, propozycjach zmian finansowania oświaty w gminach, a także o relacjach między wójtem a radą gminy. Dla środowiska samorządowców bulwersujące są koncepcje PiS dotyczące ograniczenia sprawowania władzy przez wójtów, burmistrzów i prezydentów do dwóch kadencji. Przede wszystkim należy się zastanowić, jakie jest uzasadnienie takiej zmiany i czemu miałyby ona służyć. Czy rzeczywiście chodzi o lepsze funkcjonowanie samorządów? Przecież wyborcy sami umieją wskazać najlepszego ich zdaniem gospodarza terenu. Proponowana zmiana odbierałaby im to uprawnienie. Należy więc sądzić, że PiS chce dokonać swego rodzaju rewolucji na poziomie gminnym. Zapewne politycy tego ugrupowania sądzą, że w ten sposób działaczom PiS łatwiej będzie

zdołać zdobyć władzę w terenie. Dlatego trzeba wyłączyć z gry najgroźniejszych (i z reguły obcych partyjnie) kontrkandydatów. W dyskusji zwrócono uwagę, że zarządzanie gminami wymaga długofalowego planowania. Zwłaszcza teraz, gdy można sięgać po fundusze unijne. W tej sytuacji wymuszone rotacje na stanowiskach wójtów, burmistrzów byłyby szkodliwe. Projekt ten też jest odbierany jako przeciwny samej idei samorządności. Bo oto znowu jacyś politycy w Warszawie chcą na siłę uszczęśliwić mieszkańców gmin.

„PSL jest ugrupowaniem, które nie wszczyną kolejnych politycznych wojen, ale stara się rozwiązywać problemy najważniejsze dla zwykłych ludzi. Pół roku po wyborach parlamentarnych mamy polskie piekło. Podczas kampanii PiS i PO mówiły, że będą naprawiać państwo, a mamy niekończące się spory i wzajemne oskarżenia. To na pewno nie przynosi żadnego pożytku krajowi. Wierzę, że Polska samorządna nie da sobie narzucić tej wojny rozpętanej na górze” – powiedział Jarosław Kalinowski.

W rubryce Z PRAC KLUBÓW redakcja publikuje materiały przygotowane przez kluby.

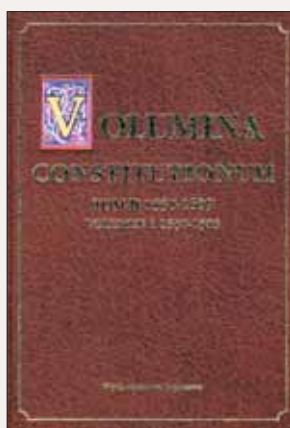


Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. V kadencja. Przewodnik.

Warszawa 2006, str. 348.

Przewodnik zawiera biogramy posłów ze zdjęciami, opracowane na podstawie danych zawartych w kwestionariuszach posłów, zebranych przez Kancelarię Sejmu i autoryzowanych przez posłów. Ponadto zamieszczono w nim składy organów Sejmu: Prezydium Sejmu, Konwentu Seniorów, stałych komisji sejmowych, a także klubów parlamentarnych i poselskich, według stanu na dzień 15 lutego 2006 r.

W końcowej części znajdujemy spis posłów według list wyborczych, okręgów wyborczych oraz wybrane dane statystyczne.



Volumina Constitutionum. Tom II 1550-1609, volumen I 1550-1585.

Do druku przygotowali: Stanisław Grodziski, Irena Dwornicka i Wacław Uruszczak
Warszawa 2006, str. 516.

W publikacji zaprezentowano dorobek ustawodawczy polskich sejmów z lat 1550–1585, z czasów panowania trzech królów: Zygmunta Augusta, Henryka Walezego oraz Stefana Batorego. Zamieszczono w niej także akty prawne uchwalone w okresach bezkrólewia po śmierci ostatniego z Jagiellonów (1572–1573) oraz po opuszczeniu Polski przez Henryka Walezego (1574–1575). Znaczący historycy naszego parlamentaryzmu określają ten okres polskiej historii czasów nowożytnych jako najświetniejszy, znaczące świadectwo wielkości polskiej kultury politycznej i prawnej narodu.



W serii Konstytucje:

Konstytucja Irlandii

Tłumaczenie Sabina Grabowska, wstęp Stanisław Sagan

Warszawa 2006, str. 96.

Praca zawiera tłumaczenie konstytucji Irlandii uchwalonej przez naród 1 lipca 1937 roku, według stanu prawnego na dzień 1 stycznia 2005 r. We wstępie w syntetyczny sposób omówiono historię Irlandii, przedstawiono ogólną charakterystykę konstytucjonalizmu tego kraju, a następnie zarys systemów: wyborczego, naczelnych organów państwa (prezydenta, parlamentu, rządu, wymiaru sprawiedliwości), samorządu lokalnego i partyjnego. W aneksie znajdujemy: mapę polityczną Irlandii, wyniki wyborów do Izby Reprezentantów Irlandii, a także wykazy: prezydentów, premierów oraz 27 poprawek do konstytucji.



W serii Unia Europejska

Kamila Cholawo-Sosnowska, Karina Karbowska, Anna Wnukowska
Instytucje Unii Europejskiej

Warszawa 2006, str. 249.

W publikacji opisano główne instytucje UE, do których zaliczono Radę Europejską – organ całej Unii Europejskiej oraz instytucje Wspólnot Europejskich: Parlament Europejski, Radę Unii Europejskiej, Komisję Europejską, Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich oraz Europejski Trybunał Obrachunkowy. W kolejnych rozdziałach przedstawiono organy pomocnicze i główne poszczególnych instytucji; a także organy II i III filaru oraz finansowe.

Piotr Wawrzyk

Sprawy wewnętrzne i wymiar sprawiedliwości w Unii Europejskiej

Warszawa 2006, str. 94.

W książce zaprezentowano genezę i ewolucję współpracy państw członkowskich Unii Europejskiej w zakresie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Przedstawiono wypracowane podstawy prawne i zinstytucjonalizowane już formy tej współpracy, np. w zwalczaniu: nielegalnej imigracji, handlu narkotykami, handlu ludźmi, terroryzmu, zorganizowanej przestępczości, przestępstw finansowych i korupcji, rasizmu i ksenofobii. W ostatnim rozdziale nakreślono perspektywę rozwoju współpracy w omawianym zakresie.



Piotr Mikuli

Zasada podziału władz a ustroj brytyjski

Warszawa 2006, str. 180.

Analizując ustroj brytyjski autor próbuje odpowiedzieć na pytanie, na ile, pomimo braku w Zjednoczonym Królestwie konstytucji w znaczeniu formalnym, idea podziału władz znajduje swoje odzwierciedlenie we współczesnym jego ustroju, który ukształtował się w drodze ewolucji poprzez nadanie starym instytucjom, wywodzącym się jeszcze ze średniowiecza, nowej pozycji. W pracy zaprezentowano brytyjski model podziału władz w myśli politycznej i prawnej, następnie przedstawia zasadę podziału władz na tle relacji parlamentu i rządu Jej Królewskiej Mości oraz pozycję ustrojową sądownictwa w relacji z parlamentem i rządem.



„Przegląd Sejmowy” 1 (72)/2006

Warszawa 2006, str. 232.

W numerze znajdujemy m.in. następujące publikacje i opracowania:

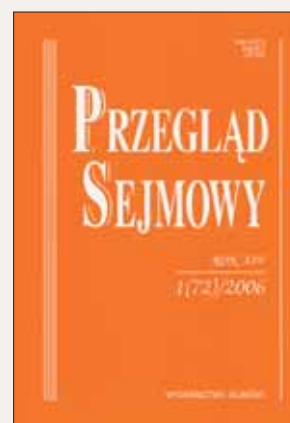
- Andrzeja K. Piaseckiego: Demokracja bezpośrednia w Polsce po 1989 roku,
- Krystyny Leszczyńskiej: Tryb pracy Rady Ministrów w latach 1989-2001,
- Mariusza Muszyńskiego: Nacjonalizacja mienia cudzoziemców w Polsce a problem rekompensaty za mienie pozostawione,
- Marty Derlatki: Ewolucja skargi konstytucyjnej w niemieckim porządku prawnym.

Ponadto zamieszczone zostały opinie:

- Wojciecha Odrowąż-Sypniewskiego, Janusza Mordwiłki, Andrzeja Szmyta, Mirosława Granata, Zdzisława Jarosza i Piotra Radzewicza poświęcone: problemowi dyskontynuacji prac Sejmu: nad obywatelskim projektem ustawy; w przypadku ustaw skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego dotyczących ratyfikacji umów międzynarodowych.

W numerze zawarto także glosy:

- Mirosława Granata i Jarosława Sułkowskiego do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 grudnia 2004 r.;
- Teresy Rabskiej do wyroku z dnia 8 lutego 2005 r.
- Grzegorza Rzęsy do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r.



Z POLITYKI FISKALNEJ SEJMU NA PRZEŁOMIE XVI I XVII W.

Od czasu unii lubelskiej w 1569 r. Sejm przejął całość polityki fiskalnej wspólnego państwa polsko-litewskiego. Kolejne sejmy wydawały uniwersały poborowe, publikowane w języku polskim. Dotyczyły one norm i stawek opodatkowania różnych działów gospodarki, grup ludności i zawodów. Delegacje (komisje) sejmowe redagujące każdorazowo taki akt prawny i przekazujące do aprobaty potężnych izb, miały dobre rozeznanie w tej sprawie poprzez poborców podatkowych, pochodzących z różnych ziem rozległego państwa. *Poborcy wszyscy, tak koronni, jako i W. Księstwa Litewskiego i ich sukkoletorowie, co do wybierania poboru łanowego, szosowego¹, czopowego, składanego winnego i czwartego grosza², tak ci, co tu na Sejmie są mianowani i w uniwersale wpisani, jako ci, co w województwach albo ziemiach są (...), przysięgą obowiązani być mają.*

O zamożności kraju i wpływach do skarbu decydowała przede wszystkim towarowa gospodarka rolna – na owe czasy całkiem nowoczesna. Uniwersały koncentrowały się jednak na wytwórczości pozarolniczej – gospodarce miejskiej i handlu. Są świadectwem postępu technicznego i specjalizacji zawodowej, rozwoju rynku wewnętrznego, obrotu towarami, oraz konsumpcji społecznej.

Na wsi fiskus sięgał nawet do zawodów najmniej dochodowych. Opodatkowano ratajów, czyli oraczy pracujących sprzężajem, a także zagrodników i komorników zajmujących się do robót rolnych, wreszcie – ludzi luźnych, nazywanych hultajami, to jest mężczyzn i niewiast zajmujących się na służbę roczną bądź okresową. Wymieniano w uniwersałach przekupniów i przekupki wiejskie.

Baczną uwagę zwracano na wiejskich karczmarzy, z wyróżnieniem tych, co sami palili gorzałki, a także na szynkarzy, które tę gorzałkę szynkowały. Rzemieślnicy i wytwórcy mieszkający po wsiach to – młynarze, z rozróżnieniem kilku rodzajów kół wodnych, których używali, właściciele pił, foluszy i stępów oraz młynów wietrznych. Następne wyspecjalizowane zawody to

– papiernicy, rudnicy wyrabiający żelazo, hutnicy od hut szklanych, dziegciarze, smolarze i popielarze, węglarze, dymarze, kowale i kośnicy. Wyznaczono także stawki dla *prasołów, którzy sól na sprzedaż wożą.*

Wśród *rzemieślników wszelakich* w miastach i miasteczkach wyróżniano: rzeźników, piekarzy, mydlarzy, barwiarzy, cyrulików, aptekarzy, białoskórników, garbarzy, kuśnierzy, *krawców którzy jedwabne rzeczy robią, szewców co safianem i kordybanem robią.* Osobno traktowano złotników. Wszystkie te zawody były bardziej dochodowe niż inne. Lecz fiskus sięgał także do furmanów oraz szotów³ wożących towary swoimi wozami i do tych, *co wozów nie mają, a sami z opalkami chodzą*, czyli handlarzy naręcznych, wreszcie do komorników i komorniczek mieszkających w miastach i zajmujących się do prac.

Osobną kategorię stanowił *pobór wodny* – szło tu o dochody ze spławu rzeczno. *Szyprowie, którzy z Korony, W. Księstwa Litewskiego i z Prus zboża skupują (...) wodą spuszczaający do Gdańska, Elbląga, Królewca, Rygi, na wszelkie miejsca portowe płacić powinni, tak od pszenice, żyta, jęczmienia, owsa, mąki, jagieł, grochu i wszelkiej żywności.* Retmani na Wiśle przewozili swymi skutami miedź, ołów, siarkę i saletrę, zaś w drodze powrotnej śledzie w beczkach i ryby suszone, wożono także węgorki, łososie i jesiotry. *Flisowie, którzy z Wołynia oraz innych ziem koronnych wodą ładunki spuszczaający, płacili od przewożonego potasu, popiołu, smoły, cembrowiny, klepek, wasitek, pipełek, tarcicy, masztu i balów, a także od soli gradowej, wańczosu, saletry, otowiu i miedzi.* Handel wymienionych miast portowych: Gdańska i Elbląga w Prusach Królewskich, Królewca w Prusach Książęcych oraz Rygi w Inflantach zależał w dużym stopniu od stanu gospodarki Rzeczypospolitej.

Kupcy tak rodzimi, w tym ormiańscy i żydowscy oraz kupcy obcy, w tym włoscy, *symple czwartego grosza płacić powinni, a ponadto po cztery złote⁴ od osoby.* Kupczący końmi – po dwa złote od osoby. Osobno była opodatkowa-

wana sprzedaż poza granice Korony wołów podolskich, mazowieckich, polskich i jałowic.

W dobie rozwiniętej gospodarki towarowej działali tacy, którzy żyli z lokaty kapitału i obrotu nim, *którzy mając pieniądze leżące, dają je na interessa.* Mieli oni wpłacać do skarbu po dwa złote od stu. W tym miejscu warto zaznaczyć, że uniwersały ograniczały oprocentowanie udzielanych pożyczek do ośmiu złotych od stu.

Czopowe stanowiło podatek od trunków. Te pili wszyscy: najubożsi podług gorzałkę i kiepskie piwa, lecz na stołach magnatów i patrycjuszów miejskich pojawiały się najlepsze wina importowane. Ważną pozycję dla fiskusa stanowiły krajowe miody, wyrabiane przez fachowych miodowników. *Ci płacili od każdej beczki miodu przasnego, nie rozsyconego, które kichlarze albo miodownicy na miodowniki wyrabiają (...), od miodu rozsyconego, od miodów starych, od trojniku, kiestrzanku, malinniku, dyptanu.*

Zamożniejsi smakosze piwa ponad miejscowe przedkładali mające lepszą renomę wyroby browarników śląskich. Opodatkowany był więc przywóz piw: wrocławskiego, świdnickiego, głogowskiego i opawskiego, a także berneńskiego z Moraw i gdańskiego – od każdego achtela⁵, sprowadzonego do ziem koronnych. To samo dotyczyło przewozu piwa między miastami w Koronie, z wymieniem lepszych gatunków: piątkowskiego, piotrkowskiego, łęczyckiego, przemyskiego i bydgoskiego.

Importowanie wina to przede wszystkim węgry; zarazem uniwersały podawały trasę ich przewozu, poczynając od Dukli. Omijanie tej kontrolowanej drogi handlowej groziło ich konfiskatą. Przywożono także wina morawskie, raskuskie czyli austriackie, włoskie. Dłuższymi drogami docierały do Polski wina reńskie i włoskie oraz te, *które morzem przychodzą:* francuskie i hiszpańskie z wymieniem zwłaszcza madery, małmazji, muszkatełu.

Prawo wyodrębniło Żydów i Tatarów. Pierwsi z nich płacili pogłównę, które uniwersały określały na trzy złote, zaznaczając, że urząd skarbo-



Retmani na Wiśle, spław do Gdańska z widoku Warszawy z końca XVI w. Miedzioryt A. Hogenberga wg rysunku J. Hofnagela

wy i miejski miał tę opłatę ustalać wspólnie ze starszymi Żydami (...), a gdy Żydowie takie pogłowie oddadzą, inszego poboru od rzemiosł i od służ swoich oddawać nie będą powinni. Dopuszczano ulgi dla Żydów ubogich i pogorzalców. Regulacje te nie ograniczały zasadniczych przywilejów gmin żydowskich, nie podważały praw wybieralnej starszyny i jej wiarygodności.

Tatarzy mieszkali, na ogół w osobnych osiedlach w Wielkim Księstwie Litewskim, gdzie książę Witold nadał im pierwsze przywileje, uzupełniane przez kolejnych władców i przez sejmy. Byli przeważnie rolnikami i hodowcami, natomiast ci, którzy furmaństwem i rzemiosłem się bawią, sami od siebie, od żon i od dzieci swoich, po dwa złote od osoby dać mają, excypując (wyłączając) chorążych, murzów i ułanów i tych

Tatarów, którzy z chorążymi, murzami i ułanami swemi służą i na osiadłościach mieszkają; ci wtedy pogłowemu podlegać nie będą.

W uniwersałach ustalano kontrolę i kary za przestępstwa skarbowo-podatkowe – a gdzieżby się to pokazać mogło, żeby kto w tej mierze jakich fortelów, derogując tej sejmowej uchwale używać miał, takowy winą dwojaką czternastu grzywien karany być ma.

¹ Podatek miejski nosił nazwę szosowego.

² Czwarty grosz to czwarta część zysku

³ Szot – handlarz, na ogół wędrowny, oferujący tanie towary; początkowo byli to Szkoci, stąd nazwa.

⁴ Złoty polski dzielił się na 30 groszy.

⁵ Achtel – miara piwa (ósma część beczki).

PROBLEM PRZENOSZENIA PRZEDSIĘBIORSTW DO INNYCH PAŃSTW



Deputowani proponują by przedsiębiorstwa, które otrzymały pomoc finansową z Unii, przez siedem lat nie mogły przenosić produkcji poza granice kraju. Jeśli to uczynią, będą musiały zapłacić wysokie kary. W wyniku relokacji przedsiębiorstw w samej tylko Francji w ciągu 6 lat liczba miejsc pracy zmniejszyła się o 95 tysięcy. Niemal połowa przedsiębiorstw przenoszona jest do państw o niskich kosztach pracy, w szczególności do Chin. Postulowano, aby Europejska Fundacja na rzecz Poprawy Warunków Życia i Pracy, z siedzibą w Dublinie, stała się monitorowała zjawisko przenoszenia przedsiębiorstw, analizowała liczbę tworzonych i likwidowanych stanowisk pracy oraz badała wpływ relokacji na rozwój regionów. W przyjętej rezolucji deputowani domagają się także respektowania realizowanej w ramach Unii polityki spójności ekonomicznej, społecznej i terytorialnej oraz działań mających na celu osiągnięcie pełnego zatrudnienia. Delokalizacje nieuzasadnione względami ekonomicznymi lub prowadzące do likwidacji znacznej ilości miejsc pracy, nie powinny, zdaniem Parlamentu, otrzymywać wsparcia finansowego. Deputowani postulują także, by w regionach, gdzie w wyniku relokacji

przedsiębiorstw wzrosło bezrobocie, fundusze unijne wykorzystywane były także na kształcenie zawodowe i przekwalifikowywanie pracowników.

W opinii większości polskich eurodeputowanych, przyjęty przez Parlament projekt jest niekompletny, jednostronny oraz sprzeczny z obiektywnymi prawami ekonomicznymi. Jan Olbrycht (PO) wiceprzewodniczący Komisji Rozwoju Regionalnego, zwrócił uwagę, że rezolucja koncentruje się jedynie na negatywnych skutkach delokalizacji pomijając inne ważne czynniki jak wydajność i rentowność przedsiębiorstw. W obronie mechanizmów rynkowych stanął także Zbigniew Kuźmiuk. Stwierdził, że przenoszenie aktywności gospodarczej za granicę jest procesem wynikającym z konieczności sprostanania konkurencji, co wymaga redukcji kosztów produkcji. Powołując się na badania znanej niemieckiej firmy specjalizującej się w analizowaniu rynku powiedział, że przenoszenie miejsc pracy do Europy Wschodniej sprzyja w Niemczech tworzeniu nowych miejsc pracy. Według cytowanych badań, 40% przenoszonych przedsiębiorstw, tworząc jedno miejsce pracy za granicą, utworzyło równocześnie trzy nowe miejsca w kraju. Powiedział,

że wprowadzenie sankcji finansowych dla firm, które chcą dokonać delokalizacji lub ukaranie władz lokalnych zachęcających inwestorów ulgami finansowymi, są pomysłami – jak stwierdził – idącymi „pod prąd” obiektywnym procesom ekonomicznym. Podobne stanowisko zajął Zdzisław Podkański. Wyraził zdziwienie, że przedsiębiorstwa w Unii Europejskiej, w przypadku wejścia w życie dyrektywy, nie będą mogły reagować na potrzeby rynku, pomimo, że jest to w interesie zarówno producentów, jak i konsumentów. Wskazał, że stworzenie „czarnych” list przedsiębiorstw, które dokonały delokalizacji, godziłoby w podstawowe zasady, którymi kieruje się Unia Europejska. Apelował o odrzucenie takich praktyk, które są jak stwierdził niesprawiedliwe i sprzeczne z zasadami wolnego rynku.

Komisja Europejska dostrzegając znaczenie tych problemów, zamierza łagodzić napięcia związane z relokacją. Proponuje utworzenie specjalnego europejskiego funduszu, który pozwoliłby na zmniejszenie niekorzystnych skutków globalizacji, w tym konsekwencji społecznych wynikających z utraty miejsc pracy. Fundusz dysponować ma budżetem 500 milionów euro rocznie.



KOMISARZ DO SPRAW KONKURENCJI ZAPOWIEDZIAŁA OBRONĘ FUZJI EUROPEJSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

Podczas debaty w Parlamencie Europejskim komisarz do spraw konkurencji Neelie Kroes stanowczo stwierdziła, że prawo przedsiębiorstw do zmian własnościowych wynika z przyjętych przez państwa członkowskie traktatów i nie widzi powodów, żeby od nich odstąpić. Zaznaczyła też, że fuzje, szczególnie międzynarodowe, wpływają na zwiększenie konkurencji i obniżenie cen. Oświadczyła, że będzie w tej sprawie nieustraszona. Przypomniała o obowiązującej w Unii zasadzie swobody przepływu kapitału, która obejmuje także prawo przedsiębiorstw do przeprowadzania restrukturyzacji, w tym zmiany stosunków własnościowych.

W ostatnich tygodniach opinię publiczną poruszyły ostre reakcje polityków na planowane fuzje w sektorze energetycznym. Najpierw niemiecki EON wyraził zamiar przejęcia hiszpańskiej Endesy, a niebawem następnym spór rozgorzał na linii Włochy-Francja, po ujawnieniu planów połączenia francuskiego potentata gazowego Gaz de France z międzynarodową grupą paliwowo-energetyczną Suez, w której Francja ma największe udziały. Również Polska znalazła się w kręgu zainteresowań Komisji Europejskiej za blokowanie połączenia banków PKO SA i BPH, które ma być konsekwencją fuzji niemieckiego banku HVB z włoskim UniCredito.

Pani komisarz nie wspominała o sytuacji w Polsce, uczynili to jednak nasi posłowie. Adam Bielan z PiS stwierdził, iż UniCredito ewidentnie złamało umowę prywatyzacyjną i nie wywiązało się z zobowiązania, że przez 9 lat nie będzie podejmowało żadnych inwestycji w polskim sektorze bankowym. W jego opinii, władze są wręcz zobligowane do wyegzekwowania tej umowy. Komisja, jak powiedział, nie ma prawa wpływać na wcześniej zawarte umowy prywatyzacyjne i apelował, by Bruksela zaprzestała – jak to określił – „festiwalu gróźb” pod adresem Polski. Andrzej Szejna z SLD zajął odmienne stanowisko i oskarżył polskie władze o łamanie europejskich przepisów i działania protekcyjnistyczne. Powiedział, że procesy fuzji i przejęć, które reguluje prawo konkurencji, należą do najstarszych polityk unijnych. Gwarantują one, że usu-



nięte bariery przepływu kapitału, nie zostaną zastąpione przez inne. Sprawa ta stała się – według niego – niestety narzędziem walki prawicowego rządu z niezależnością Komisji Nadzoru Bankowego. Uważa, że sprzeciw polskiego rządu, z punktu widzenia prawa wspólnotowego, ma wątpliwe podstawy prawne i stawia Polskę w złym świetle wobec inwestorów zagranicznych. Problem fuzji w Polsce, jako jedyny, poza naszymi deputowanymi, poruszył włoski liberał Vittorio Prodi. Powiedział, że nie rozumie trudności stawianych na drodze do połączenia banków. We Włoszech, jak stwierdził, proponując możliwość dokonania takiej fuzji, wzięto pod uwagę wymiar europejski całego przedsięwzięcia i dlatego nie widzi żadnego konfliktu interesów. Natomiast powstaje on, jego zdaniem, między doraźnymi skutkami politycznymi a długofalowym interesem konsumentów całej Europy.

Parlament wyraził zaniepokojenie zachowaniami coraz większej liczby rządów, które podejmują działania ochronne na rzecz krajowego przemysłu lub przedsiębiorstw. Posłowie odczytują je

jako atak na podstawowe zasady rynku wewnętrznego, ponieważ tworzą przeszkody do swobodnego przepływu kapitału we Wspólnocie.

Podsumowując dyskusję, komisarz N. Kroes podkreśliła, że otwartość i konkurencja to główne siły napędowe dobrze działającego rynku europejskiego. Jej zdaniem, musimy pozwolić naszym firmom w pełni wykorzystać ten potencjał. Stwierdziła, że jako strażnik traktatów, Komisja Europejska jest w pełni zdeterminowana, aby zagwarantować przedsiębiorcom możliwość korzystania z przysługujących im praw.

Kilka dni później, Polska skierowała do Trybunału Sprawiedliwości skargę przeciwko Komisji Europejskiej. Jej przewodniczący Jose Manuel Barroso nie krył rozczarowania. Komentując postawę Polski powiedział, że kiedy ktoś wszczyna procedurę w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej przeciwko Komisji Europejskiej, albo gdy pojawia się wrażenie, że autonomia Banku Centralnego ulega podważeniu, to na pewno nie są to najlepsze sposoby okazywania przywiązania do europejskiego modelu.

POTĘPIENIE RASISTOWSKICH ZACHOWAŃ PODCZAS MECZÓW PIŁKARSKICH



Eurodeputowani zwrócili się z apelem do sportowców, związków piłki nożnej oraz klubów, aby przy każdej okazji piętnowali rasistowskie zachowania pseudokibiców. W przyjętej deklaracji Parlament Europejski wezwał władze UEFA oraz innych organizatorów meczów w Europie do wprowadzenia przepisów, które umożliwią sędziemu przerwanie meczu, jeśli dojdzie do takich wystąpień. Obecne uregulowania nie pozwalają na tak zdecydowaną reakcję. Deputowani postulują, aby UEFA karała te związki piłki nożnej oraz kluby sportowe, które tolerują rasistowskie zachowania. Uważają, że sankcje powinny być na tyle dotkliwe, aby mogły nawet zagrozić kondycji finansowej klubów. Parlament opowiedział się za stosowaniem przede wszystkim kar sportowych, polegających na wykluczeniu z rozgrywek całych klubów lub poszczególnych zawodników. Deklarację podpisało 423 eurodeputowanych.

PROPOZYCJA PODWOJENIA UDZIAŁU ENERGII ODNAWIALNEJ W NAJBARDZIEJ ENERGOCHŁONNYCH SEKTORACH

PE wezwał Komisję Europejską do opracowania projektu legislacyjnego, który pozwoli podwoić udział energii odnawialnych stosowanych do celów grzewczych i chłodniczych. Obecnie w ciepłownictwie zużywa się około 50% całej produkowanej energii. Głównym argumentem zwiększenia udziału energii odnawialnej jest zapewnienie bezpieczeństwa dostaw energii w Europie, utworzenie nowych miejsc pracy oraz ochrona środowiska naturalnego. W przyjętej rezolucji deputowani zachęcają do zmniejszenia barier administracyjnych i stworzenia zachęt ekonomicznych, dla inwestorów, którzy zdecydują się wykorzystywać ten rodzaj energii. Parlament uważa, że podstawą działania, powinno być określenie jasnych definicji różnych form energii geotermicznej, słonecznej, pozyskiwanej z biomasy. Państwa członkowskie zostaną zobowiązane do uzgodnienia planów działania najpóźniej rok po wejściu w życie dyrektywy. Unia, zdaniem Parlamentu, powinna prowadzić szeroką kampanię popularyzującą odnawialne źródła energii oraz zachęcać do wykorzystywania funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności na cele badawcze i promocję. Rezolucja Parlamentu Europejskiego w tej sprawie została przyjęta w drodze bardzo rzadko stosowanej procedury, która pozwala Parlamentowi zwrócić się do Komisji z wnioskiem o przedstawienie wszelkich propozycji mających na celu przyjęcie nowego aktu prawnego lub modyfikację już istniejącego.



UNIA ROZSZERZA SIĘ W ZBYT SZYBKIM TEMPIE



Pomimo stwierdzenia, że rozszerzenie Unii postępuje zbyt szybko, bez dostatecznej analizy sytuacji, Parlament Europejski w przyjętej rezolucji zapewnił, że wobec państw, z którymi prowadzone są negocjacje, dotrzymane zostaną podjęte zobowiązania. Rezolucja, autorstwa przewodniczącego komisji zagranicznej Elmara Broka, stwierdza, że procesowi rozszerzenia nie towarzyszy refleksja nad przyszłością Wspólnoty i możliwościami przyjęcia kolejnych członków.

Zdaniem eurodeputowanych, Unia nie jest w stanie dalej się rozszerzać. Proponują, aby wszystkim krajom, które nie mają obecnie perspektywy na członkostwo, przedstawiono propozycje utrzymania bliskich wielostronnych stosunków na zasadzie stowarzyszenia. Chcą, aby – zanim dojdzie do kolejnego rozszerzenia – Unia zastosowała formułę przejściową, czyli ścisłą współpracę w dziedzinach gospodarki, handlu i bezpieczeństwa.

Parlament wezwał Komisję Europejską, aby do końca roku sprecyzowała zasady rozszerzenia oraz określiła granice geograficzne Unii. W trakcie debaty Elmar Brok ostrzegł, że dalsze „automatyczne” rozszerzanie Unii o kolejne kraje, doprowadzi do kryzysu. Spowoduje podział we Wspólnocie i urzeczywistni wizję Europy „dwóch prędkości”. Aby tego uniknąć, należy – jego zdaniem – opracować dla tych państw formułę pomiędzy pełnym członkostwem a polityką sąsiedzką. Jej początkiem byłoby utworzenie wspólnego obszaru ekonomicznego. W ocenie szefa komisji ds. zagranicznych Parlamentu, pozwoliłoby to krajom, które nie są jeszcze gotowe, by wejść do Wspólnoty, uniknąć wieloletniego oczekiwania na nawiązanie z Unią bliższej współpracy.

Polscy deputowani podkreślali konieczność wypełnienia przez Unię przyjętych zobowiązań. Jacek Saryusz-Wolski (PO) powiedział, że Bałkany Zachodnie winny być w przyszłości integralną częścią Unii. Przestrzegł jednak przed popełnieniem błędów z przeszłości i wskazywał na konieczność przygotowania Unii na dalsze rozszerzenie, zarówno od strony finansowej, jak i zgody opinii publicznej. Powie-

dział, że nie możemy z minionego i przyszłego rozszerzenia czynić kozła ofiarnego dla naszych wewnętrznych, przeważnie krajowych, problemów. Podobne stanowisko zajął Parlament w przyjętej rezolucji. Deputowani wezwali państwa członkowskie oraz Komisję Europejską do ścisłej współpracy przy opracowaniu strategii komunikacyjnej, która pozwoli na rozwianie obaw społeczności europejskiej przed skutkami dalszego rozszerzenia. W trakcie debaty wielokrotnie wspomniano o Europejskiej Konstytucji, bez której nie można wyobrazić sobie funkcjonowania poszerzonej Europy. Zdaniem Józefa Pinióra (SLD), impas w procesie ratyfikacji unijnej konstytucji stanowi główne utrudnienie w kontynuowaniu rozszerzenia, a przeszkodą są wewnętrzne problemy Unii.

Konrad Szymański (PiS) podkreślił, że proponowane nowe formy współpracy nie powinny zamykać drogi do członkostwa kolejnym krajom. W jego opinii, należy zdać sobie sprawę, że albo zaoferujemy krajom za naszą wschodnią granicą perspektywę członkostwa, albo nasze apele o demokrację i poszanowa-

nie praw człowieka, pozostaną pustymi słowami. Błędem nazwał formułowanie postulatów o określenie granic Unii. Ryszard Czarnecki (Samobrona) także namawiał do większej odwagi i kontynuowania rozszerzenia. Przyznał, że z rozszerzeniem związane są koszty, ale w dłuższej perspektywie jest to, jak powiedział, opłacalna inwestycja.

Deputowani zgodzili się ze zdaniem Komisji Europejskiej, która uzależnia kontynuowanie negocjacji od spełnienia przez kandydatów wcześniej postawionych warunków. Podkreślili też, że postęp czyniony przez każdy kraj ubiegający się o członkostwo, będzie oceniany indywidualnie. Z satysfakcją odnotowano, że dotychczasowa strategia rozszerzenia miała bezpośredni wpływ na rozpoczęcie głębokich reform: w Turcji, Chorwacji oraz w krajach Bałkanów Zachodnich.

W 2007 roku Unia ma poszerzyć się o Bułgarię i Rumunię. Turcja i Chorwacja prowadzą negocjacje akcesyjne, natomiast kraje bałkańskie takie, jak Serbia czy Bośnia i Hercegowina negocjacje stowarzyszeniowe, z kolei Macedonia uzyskała status kandydata.



TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA NIE ROZPATRZY SKARGI BYŁEGO PREZYDENTA IRAKU SADDAMA HUSAJNA

Trybunał Praw Człowieka odrzucił skargę złożoną w czerwcu 2004 roku przez Saddama Husajna, skierowaną przeciwko państwom europejskim, które uczestniczyły w inwazji na Irak. Sądzone obecnie były prezydent, skarży się, że jego aresztowanie, przetrzymywanie w odosobnieniu oraz przekazanie irackim władzom, stanowiło naruszenie, przez wymienione w skardze państwa, sześciu artykułów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Przepisy, na które się powołuje gwarantują prawo do życia, zakaz stosowania tortur i niehumanitarnego traktowania, zakaz wykonywania kary śmierci, prawo do wolności oraz do sprawiedliwego procesu. Skarżący

oceniał, iż po „groteskowym procesie” zostanie stracony. Nie ma wątpliwości, jak podkreślił, że znajduje się pod jurysdykcją państw, które de facto sprawują władzę w Iraku. S. Husajn aresztowany został 13 grudnia 2003 roku, czyli po ponad ośmiu miesiącach od rozpoczęcia inwazji.

O naruszenie Europejskiej Konwencji zostały oskarżone: Albania, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Dania, Estonia, Holandia, Islandia, Litwa, Łotwa, Polska, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Węgry, Wielka Brytania, Włochy, Turcja i Ukraina.

Trybunał Praw Człowieka, w odpowiedzi na złożoną skargę, stwierdził, że skarżący nie przedstawił dowodów,

że jest, lub był, pod jurysdykcją któregoś z państw europejskich, zobowiązanych do przestrzegania Europejskiej Konwencji na terytorium Iraku. Zdaniem Trybunału, S. Husajn nie wykazał również, że któreś z wymienionych państw uczestniczyło w jego zatrzymaniu i przetrzymywaniu w areszcie. Miejsce zatrzymania i późniejszego przetrzymywania znajdowało się w strefie dowodzonej przez Amerykanów i podległe było dowództwu Stanów Zjednoczonych. Zdaniem Trybunału, nie ma więc podstawy prawnej, aby skarga Saddama Husajna mogła zostać rozpatrzona. Decyzja o jej odrzuceniu ma charakter ostateczny i nie przysługuje od niej odwołanie.

KRYTYKA POLSKICH WŁADZ ZA NIEPRZESTRZEGANIE EUROPEJSKICH NORM

Eksperci Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (CPT) odwiedzili w Polsce posterunki policji, więzienia oraz areszty straży granicznej w kilku miastach Polski. Poprzednio odwiedzili oni nasz kraj w 2000 r. Mogli więc sprawdzić, w jakim stopniu zastosowaliśmy się do poprzednich zaleceń. Obecnie opublikowany raport, dotyczący roku 2004, stwierdza, że sytuacja w polskich więzieniach zamiast poprawić się, uległa dalszemu pogorszeniu, zwłaszcza jeśli chodzi o warunki, w jakich skazani odbywają kary. Komisja stwierdziła, że większość cel w więzieniach i aresztach jest przeludniona. Kilkakrotnie odnotowano przypadki, że na jedną osobę przypadło niewiele ponad dwa metry kwadratowe. Skrajnym przykładem były cele w więzieniu w Wołowie, których szerokość nie przekraczała 1,30 m. Zalecono ich likwidację. Podkreślono, że tego typu pomieszczenia nie powinny być wykorzystywane do przetrzymywania skazanych. Zwrócono się do polskich władz, by respektowały europejskie normy. Komitet za-



lecił opracowanie długofalowego programu, którego realizacja pozwoli na szybkie spełnienie wymaganych standardów.

Raport przytacza też inne przykłady łamania Europejskiej Konwencji, m.in. znęcania się i poniżającego traktowania aresztowanych przez służbę więzienną. Zaznaczono jednak, że nie są to przypadki nagminne. Jedną z krytycznych uwag dotyczy posterunków Policji Warszawa Bielany i Praga Południe. Zalecono usunięcie z pokoi przesłuchań kijów bejsbolowych, metalowych prętów i siekier, które – według oficerów dyżurnych – były dowodami rzeczowymi

odebranymi zatrzymanym. Raport stwierdza, że przedmioty takie powinny być zamknięte w specjalnych pomieszczeniach. Ich obecność w pokojach przesłuchań jest niedozwolonym sposobem wywierania na podejrzanych presji psychicznej. Komitet zalecił także polskim władzom regularne informowanie policjantów, że przemoc i poniżające traktowanie zatrzymanych nie są akceptowane i podlegają karze. Wiele słów krytycznych pod adresem zakładów penitencjarnych dotyczyło ograniczania zatrzymanym możliwości kontaktowania się z adwokatem oraz korzystania z usług lekarzy specjalistów.

22–24 MARCH 2006

THE SEJM PASSED THE ACTS:

- amending the act on the commercialisation and privatisation, the act on state enterprises, the act on the principles of exercise of rights vested in the State Treasury, and the act on limitation of business activity of persons holding public office;
- amending the act on seed production and the act on plant protection;
- amending the act on state aid in the repayment of some housing loans, the granting of guaranteed bonuses and the refunding of the disbursed bonuses to the banks;
- amending the act on copyright and neighbouring rights;
- on social cooperatives;
- on the ratification of the international convention on civil liability for bunker oil pollution damage;
- on the ratification of the International Tropical Timber Agreement, signed in Geneva on 26 January 1994;
- on the ratification of the Agreement between the Republic of Poland and the Republic of Bulgaria on social security, signed in Sofia on 9 June 2005;
- on the ratification of the Agreement between the government of the Republic of Poland and the government of Georgia on the avoidance of double taxation and prevention of tax evasion with regard to income and property tax, signed in Warsaw on 5 November 1999;
- on the ratification of the Agreement between the Republic of Poland and New Zealand on the avoidance of double taxation and prevention of tax evasion with regard to income tax, signed in Warsaw on 21 April 2005.

THE SEJM REFERRED BACK TO COMMITTEE

- a private members' bill to amend the act on the profession of sworn translator.

THE SEJM REFERRED TO COMMITTEE:

- a government bill on financial assistance to families to acquire own apartment;
- a government bill on tonnage tax;
- the President's bills:
 - on the Military Counterintelligence Service and the Military Intelligence Service;
 - on the service of Military Counterintelligence Service and Military Intelligence Service operatives;
 - implementing regulations to the act on Military Counterintelligence Service and Military Intelligence Service and the act on the service of Military Counterintelligence Service and Military Intelligence Service operatives;
- a civic bill on the financing of health care services.

THE SEJM EXAMINED IN THE FIRST READING

- a civic bill on the Child Support Fund (the vote on a motion for the bill to be additionally referred to committee will be taken at the next sitting)

THE SEJM EXAMINED

- the Senate's requests for changes in the act amending the act on social security of farmers and the act on the divisions of government administration.

THE SEJM PASSED THE RESOLUTIONS:

- commemorating the 25th anniversary of the March 1981 developments in Bydgoszcz and the national strike of private farmers;
- commemorating the 350th anniversary of the Lvov Vows of King John Casimir;
- on the 55th anniversary of death of Major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, the commander of the Home Army's 5th Vilnius Brigade;
- on the first anniversary of death of His Holiness John Paul II;
- on the suppression of human and civil rights in Belarus;
- on the assessment of presidential elections in the Republic of Belarus;
- on the establishment and election of members of a Select Committee to examine the President's bills on the Military Counterintelligence Service and the Military Intelligence Service and implementing regulations to these acts;
- on the establishment of an Investigating Commission to examine the decisions concerning capital and ownership transformations in the banking sector and the activities of banking supervision bodies between 4 June 1989 and 19 March 2006.

THE SEJM ACCEPTED

- a report by the Minister of Finance on the exclusion of Vice Minister of Finance Mr. Cezary Mech by the President of the National Bank of Poland from participating in a meeting of the Banking Supervision Commission.

THE SEJM ELECTED

- deputies: Andrzej Mikołaj Dera and Mirosław Krajewski to the post of members of the National Judiciary Council.

THE SEJM APPOINTED

- Ewa Sowińska to the post of Children's Rights Commissioner.

THE SEJM INTRODUCED CHANGES

- in the composition of its committees.

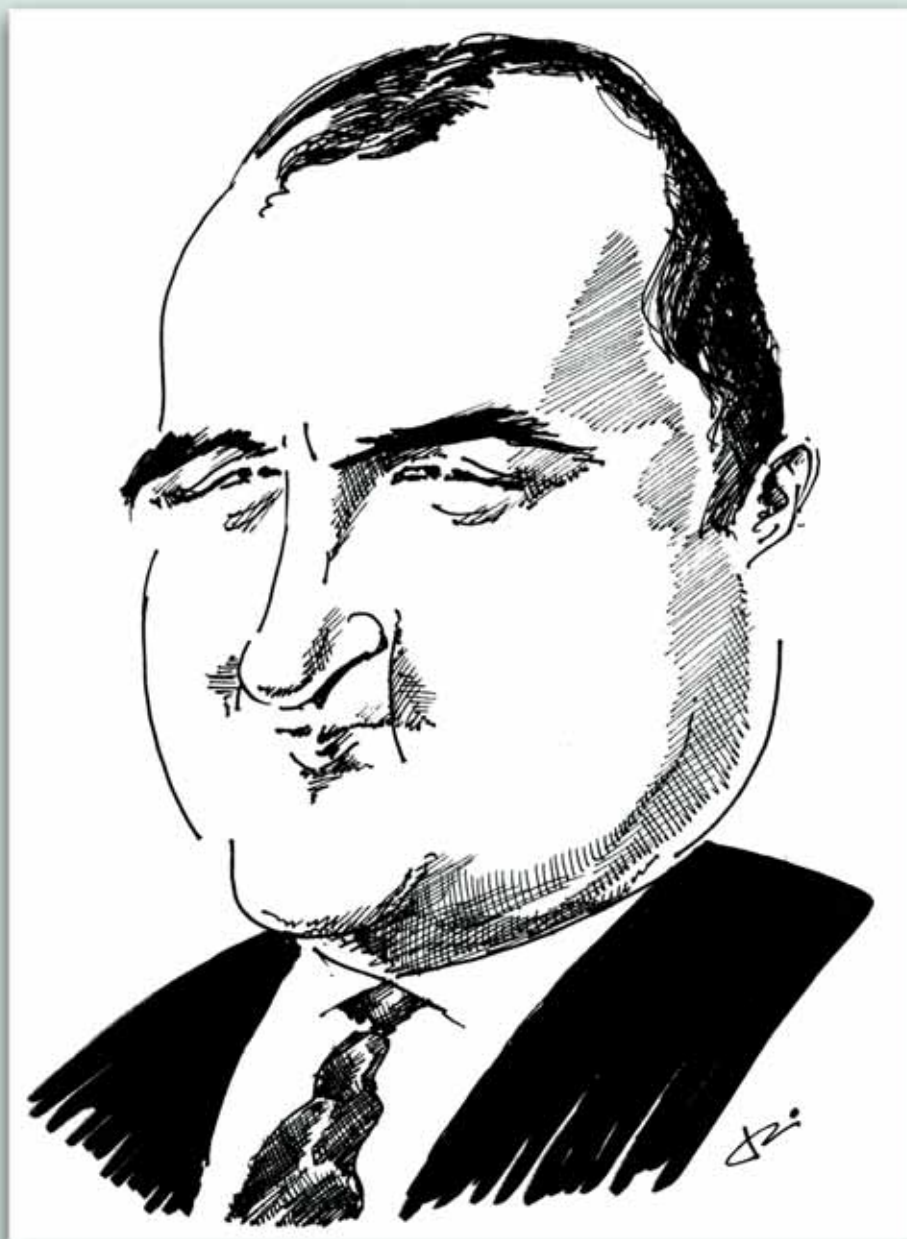
THE SEJM HEARD QUESTIONS AND ANSWERS ON CURRENT ISSUES.

THE SEJM EXAMINED A CURRENT REPORT

- on the crisis in the Polish health service and the remuneration policies of the Ministry of Health.

GALERIA

KRONIKI SEJMOWEJ



**Przewodniczący Klubu Parlamentarnego PiS
poseł Przemysław Gosiewski**

Rys. Robert Dąbrowski



SEJM W OBIEKTYWIE



Wydawca: Biuro Informacyjne Kancelarii Sejmu, 00-902 Warszawa, ul. Wiejska 4/6/8,
 tel. (0-22) 6941417, fax (0-22) 6941446; <http://kronika.sejm.gov.pl>, adres e-mail: kronika@sejm.gov.pl
 Redaguje zespół: Maciej Kossow (red. naczelny), Krzysztof Kotlarek, Justyn Opara, Andrzej Rudnicki.
 Skład komputerowy: Elżbieta Krzosek, Małgorzata Grabowska.
 Foto: Krzysztof Białoskórski (www.fotosejm.pl), Piotr Paprocki, Rafał Zambrzycki,
 Photo European Parliament, Unite Conseil de l'Europe.
 Montaż i łamanie: Studio AWP (www.awp.com.pl)
 Druk: Zakład Poligraficzno-Wydawniczy POZKAL (www.pozkal.com.pl)
 NR REJ. PR 895, ISSN 0867-5414



fot. K. Białoskórski – www.fotosejm.pl